Wtorek, 3 (15) Marca 1870 r.

№ 49. ROK SIÓDMY. № 49.

Wtorek, 3 (15) Marca 1870 r.

Prenumerata Miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . . 8 rsr. „ 6 miesięcy 4 „ „ 3 miesiące 2 „ „ 1 miesiąc — 67 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Zamiejscowa: z odsyłką pocztą: Na rok . . 10 rsr. „ 6 miesięcy 5 „ „ 3 miesiące 2 „ 50 k. „ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w **Warszawie**, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich;—w **St.-Petersburgu** w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w **Moskwie**, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnieckim moście. — Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop.—**Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.— **Artykuły i ogłoszenia** *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — **Listy** przyjmują się tylko *frankowane.*

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w II-m kwartale r. b. wychodzić będzie, według tego samego programu, w takich samych warunkach i w tym samym jak w I-m kwartale, formacie.

Prenumerata miejscowa pozostaje taż sama, a mianowicie:

w Warszawie bez rozsyłki:

na rok . . . . . rs. 8 —
„ 6 miesięcy . „ 4 —
„ 3 miesiące . „ 2 —
„ 1 miesiąc . „ — k. 67

Za przesyłkę do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata zamiejscowa przyjmuje się **jedynie w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich**, na ulicy Miodowej Nr. 487, roczna, półroczna, kwartalna i miesięczna:

Cena prenumeraty zamiejscowej:

na rok;	na pół roku;	na 3 miesiące;	na miesiąc.
10 rs.[1]	5 rs.[2]	rs. 2 k. 50[3]	k. 84[4]

PP. prenumeratorowie zamiejscowi, pragnący zaprenumerować **Dziennik**, raczą przysyłać pieniądze, za termin żądany, wprost do Dyrekcji **franco**, z wyraźnem wypisaniem adresu. Numera **Dziennika Warszawskiego** będą wysłane w **banderolach z adresem prenumeratora**.

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych, iż powinni **o ile można najwcześniej** dopełnić **przesyłki** pieniędzy, jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu **Dziennika**.

[1]) W tej cyfrze za ekspedycję 40 za przesyłkę pocztą 1 rsr. 60 kop.

[2]) W tej cyfrze za ekspedycję 20 za przesyłkę pocztą 80 kop.

[3]) W tej liczbie za ekspedycję 10 za przesyłkę pocztą 40 kop.

[4]) W tej cyfrze za ekspedycję $3\frac{1}{2}$ za przesyłkę pocztą $13\frac{1}{2}$ kop.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 3 (15) Marca.

Order. — Najjaśniejszy Pan, uwzględniając 50-letnią w stopniach oficerskich nader pożyteczną służbę członka sądu głównego wojskowo - morskiego, wice-admirała *Nachimowa*, raczył mu udzielić w d. 23 lutego r. b. order św. Włodzimierza 2 kl. (*Gon. Urzęd.*)

Ordery. — Najjaśniejszy Pan, w d. 20 lutego, w dowód swego zadowolenia, udzielić raczył ordery św. Stanisława 3 kl.: pomocnikowi inspektora komory francuzkiej przy moście w Kehl Franciszkowi-Józefowi *Huentzowi* i naczelnikowi francuzkiej stacji celnej w Feni Franciszkowi-Eugenjuszowi *Leroy.* (*Tamże*).

Zatwierdzenie. Przez rozkaz w ministerstwie spraw wewnętrznych z 17 lutego r. b., zatwierdzony został członkiem doradczym weterynaryjnego komitetu przy ministerstwie, zarządzający warszawską szkołą weterynaryjną (obecnie dyrektor), magister nauk weterynaryjnych *Seifman* (od 6 listopada 1869 r.) (*Gon. Urzęd.*)

Wydział telegrafów. — Na stacjach telegraficznych w m. Miechowie (w gub. kieleckiej) i w m. Sieradzu (w gub. kaliszskiej) przyjmowane są depesze zagranicznej korespondencji. (*Tamże*).

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

HRABINA DE CHALIS

czyli

OBYCZAJE DZISIEJSZE.

STUDJUM

przez

Ernesta Feydeau.

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 45—47).

Co do mnie, zapytywałem sam siebie, jaki przykład zostawi po sobie człowiek prowadzący taki rodzaj życia w społeczeństwie? O tem zaś, jakim sposobem książę umiał skłonić ku sobie panią de Chalis — miałem dowiedzieć się daleko później i sposobem który mi nigdy nie wyjdzie z pamięci.

XI.

Podczas takich moich niefortunnych uganiań się za cieniem świetnej damy wielkiego świata, nadeszło lato. Z kolei, jedni za drugimi, wszyscy ludzie z modnego towarzystwa opuszczali Paryż—jedni wyjeżdżali do Baden, drudzy do Dieppe, Trouville, Vichy, inni w Pireneje lub do Homburga, a wszyscy naznaczyli sobie ogólne rendez vous, na początku jesieni w Biarritz. Pragnąłem koniecznie dowiedzieć się, dokąd wyjeżdża pani de Chalis, ponieważ postanowiłem sobie od dawna, udać się za nią wszędzie, choćby na krańce globu. Wkrótce dowiedziałem się że z powodu słabości starszego synka swego, hrabina zmuszoną została przedsięwziąć podróż do Aix w Sabaudji, dotąd doktorowie zawieźć go polecili. Polecenie to niesłychanie martwiło panią de Chalis, ze względu iż żadna z jej przyjaciołek ani żaden z jej „wiernych" nie udawali się w tę stronę. Twierdziła że umrze z nudów pozostając sama w takiem miejscu przez dwa miesiące prawie! Jednakże ponieważ życie jej dziecka było istotnie zagrożone, musiała jechać koniecznie. Jakoż, w końcu czerwca opuściła Paryż, zabierając z sobą ośmiu służących, cztery konie, trzy powozy i... dwóch synków. Ponieważ, dzięki stosunkom jakie miałem w ministerjum, od którego zależał uniwersytet, mogłem w każdej chwili dostać urlop, skorzystałem zeń przeto i wyjechałem w dwa dni po hrabinie, z całą świadomością szaleństwa jakie popełniałem.

Zaraz po przybyciu do Aix, dowiedziałem się, że hrabina de Chalis stanęła w hotelu Venat. Ten hotel składał się z wielu pawilonów, wychodzących frontem na obszerne ogrody, okrążone każdy pojedynczo gęstym i wysokim szpalerem włoskim. Hrabina zajmowała cały dół najpiękniejszego z tych pawilonów. Co do mnie, byłem tak szczęśliwym że umieściłem się w domu prywatnym, którego okna wychodziły na ogród hotelowy; z mego balkonu widać było wyraźnie całą fasadę mieszkania hrabiny i potrzebowałem tylko zejść na dół, na podwórze domu w którym mieszkałem, ażeby zbliżyć się do szpaleru i ztamtąd obserwować wszystko co się działo u moich hotelowych sąsiadów.

Wciągu dni pierwszych, trzymałem się w ciągłem prawie ukryciu, śledząc cały sposób zwykłego życia hrabiny. Chory jej synek chodził codziennie rano do kąpieli, odprowadzany tam przez pokojówkę i służącego w wielkiej liberji—gdy tymczasem drugi, młodszy, bawił się ciągle i biegał śród kląbów kwiatowych — i często bardzo słyszałem bonę angielkę zwołującą napróżno tego wesołego chłopczyka, który bez żadnej uwagi piekł się na lipcowem słońcu. Obadwaj chłopcy, z których starszy mógł mieć lat ośm, podobni byli do matki: takież same bląd włosy lekko śpierścieniowane, otaczały ich białe czoła i takiż sam szafirowy kolor mieli obadwaj w oczach.

Hrabina dopiero po południu zjawiała się w ogrodzie. Wtedy to, zdaleka widziałem ją zawsze ubraną z wyszukaną elegancją i postępującą pod ruchomym cieniem parasolki. Nad wieczorem wyjeżdżała na spacer powozem i powracała o godzinie dziesiątej.

Nie przyjmowała nikogo u siebie i już o północy służba zapuszczała firanki w oknach jej apartamentów i gasiła światła.

Miałem tak silne przeczucie, że z tego sąsiedztwa naszego z hrabiną, wyniknie coś stanowczego dla mnie, że nie wychodziłem prawie całkiem z mieszkania, w obawie aby podczas mojej nieobecności nie zaszło coś godnego uwagi — jakoż przeczucie nie zawiodło mię wcale — czwartego dnia bowiem

Z rozporządzenia kierującego akcyznemi dochodami gubernij warszawskiéj i siedleckiéj: urzędnik nadetatowy tegoż zarządu, radca honorowy Rafał *Tur* mianowany został starszym pomocnikiem nadzorcy VI okręgu tego zarządu, od daty objęcia tych obowiązków, 10 lutego 1870 roku; a urzędnik nadetatowy moskiewskiego gubernjalnego urzędu akcyznego, sekretarz gubernjalny Teodor *Janczenko*, przeniesiony został na urząd starszego pomocnika nadzorcy III okręgu akcyznego gubernij warszawskiéj i siedleckiéj, od 24 lutego 1870 r.

Magistrat miasta Warszawy.—Celem wczesnego wskazania przez komitet ustanowiony do zaprojektowania ogólnego planu regulacyjnego miasta Warszawy linij frontowych do budowy nowych domów i uniknienia przez to przerabiania projektów przedwcześnie przygotowanych, a tem samem opóźnienia ich potwierdzenia przez władzę, Magistrat ma honor wezwać mających zamiar wzniesienia w tutejszem mieście w roku bieżącym domy frontowe, iżby przedstawić zechcieli Magistratowi spiesznie plany sytuacyjne swych posesij, w dwóch egzemplarzach sporządzone, podług przepisanej podziałki t. j. jak 1 do 750. Stosownie do tego długość 14 cali rus. w podziałce ma odpowiadać 125 sażeniom, lub co na jedno wychodzi 2 cale rus. odpowiadać mają 125 stopom rus. na gruncie. Na planach sytuacyjnych oznaczone być winny tak nowo projektowane, jako też istniejące już na danej posesji zabudowania, oraz domy i ulice przyległe, niemniéj wskazana być ma strona północna i południowa przedstawionej posesji, a to przez poprowadzenie strzałki we właściwym kierunku. Co do budowli na planie sytuacyjnym oznaczonych, objaśnić należy na co są zajęte, z jakiego są postawione materjału, czem są pokryte i ile mają piętr. Plany sytuacyjne budowli fabrycznych sporządzane być mają na skalę większą t. j. że cal jeden równać się ma ośmiu sażeniom. Nadmienia się wreszcie, że na planach tak sytuacyjnych jak konstrukcyjnych, mają być zamieszczone dwie skale: jedna na miarę ruską, druga na miarę polską. Obok tego Magistrat podaje do wiadomości interesowanych, że na zasadzie decyzji b. Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z dnia 17 (29) Września 1862 roku N° 1278/2202 przed sklepami i sieniami frontowemi mogą być urządzane schodki pod następującemi warunkami: *a*) aby przy szerokości trotuaru wynoszącéj mniéj jak *sażeń*, stopień schodowy był urządzony na wyskok pół stopnia; *b*) aby przy szerokości trotuaru na *jeden sażeń* stopień schodowy był urządzony *jeden*; *c*) aby przy szerokości trotuaru *półtora sażenia* występ schodów był na półtora stopnia; *d*) aby przy szerokości trotuaru na *dwa sażenie* były urządzane dwa stopnie; *e*) aby przy szerokości trotuaru na *dwa i pół sażena* występ schodów był na dwa i pół stopnia; *f*) aby przy szerokości trotuaru wynoszącego *trzy sążeny* występ schodów był na trzy stopnie; *g*) jeżeli zaś szerokość trotuaru przenosi *trzy sążeny*, schodki, pomimo to więcej *jak trzema* stopniami na trotuar występować nie mogą i reszta stopni wewnątrz budowli pomieszczoną być winna. Przy ulicach dotąd niezabrukowanych przyjąć należy za zasadę, że przy brukowaniu onych 1/4 część szerokości ulicy na trotuar zajętą być winna, do téj więc szerokości urządzanie schodów zastosować należy. W ulicach wązkich niemających trotuarów, żadne wystąpienia stopni schodowych dozwolonem być nie może, urządzania zaś wejść z ulicy do piwnic i do suteryn jako grożące niebezpieczeństwem zupełnie wzbronionem zostaje. Na powyższe rozporządzenie Magistrat zwraca uwagę pp. budowniczych mających dozwoloną praktykę w mieście Warszawie, aby przy sporządzaniu planów do niego stosowali się i na planach parteru oznaczali zawsze szerokość trotuaru już egzystującego, lub też w ulicach niebrukowanych, szerokość trotuaru projektowanego według wyżéj wskazanej zasady, to jest nadając mu 1/4 część szerokości całej ulicy. Ponieważ częstokroć zdarza się że budowniczowie mający dozwoloną praktykę, a przyjmujący nadzór techniczny nad budową nowownoszącą się, znalazłszy w trakcie robót potrzebę odstąpienia od zatwierdzonych planów, czynią zmiany tak w elewacji, jako też w konstrukcji bez poprzedniego złożenia odpowiednich tym zmianom planów i uzyskania na takowe zezwolenia, przeto Magistrat miasta uprzedza, aby na przyszłość podobne wypadki miejsca nie miały, to jest aby niewprzód wykonywano roboty budowlane z odstąpieniem od zatwierdzonych planów, dopóki zaprojektowane zmiany nie zostaną przez Magistrat dozwolone.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiéj pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 1 (13) Marca roku bieżącego włącznie, wydała książeczek nowych 59, na które, tudzież na dawniejsze w 287 wnioskach, złożono rub. sr. 5,317 kop. 19. Na żądanie 145 uczestników (prócz procentu rub. sr. 11 kop. 45 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rub. sreb. 5,188 kop. 62 1/2 i umorzyła książeczek 46; przeto uczestników 20,200, posiada kapitał rs. 758,180 kop. 77.

Kursa Wieczorne w Instytucie (Konserwatorjum) Muzycznym Warszawskim. — W powołaniu się na poprzednie ogłoszenia, Instytut Muzyczny objaśnia, że zapisy na Kursa Wieczorne mogą być odnawiane z początkiem każdej serji nowego miesiąca, w którym to czasie przyjmowani będą kandydaci na też Kursa uczęszczać pragnący. Wykład nauk nowéj serji rozpocznie się z dniem 7 (19) Marca r. b. i odbywać się będzie jak dotąd we *wtorki* i *soboty* od godziny 6-éj wieczorem. Opłata od kandydatów uczęszczać zamierzających na *Fortepjan*, *Skrzypce* i *Śpiew solowy*, wynosi rs. 5 miesięcznie za każdy przedmiot. Śpiew solowy na Kursach Wieczornych wykładać będzie profesor Konserwatorjum p. Franciszek *Ciaffei*. Życzący zapisać się na Kursa Wieczorne, mogą się zgłosić do Kancelarji Instytutu każdodziennie od godziny 9-éj do 12 z rana i od 5-éj do 7-éj po południu prócz dni świątecznych i galowych.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 3 (15) Marca.

Stosunki pomiędzy rządem francuzkim a stolicą apostolską ciągle zajmują uwagę świata politycznego. Dotąd jeszcze nic nie postanowiono co do wysłania specjalnego pełnomocnika rządu francuzkiego na sobór. Jako kandydatów na tę godność wymieniano księcia de la Tour d'Auvergne, p. de Courcelles, p. Baroche i księcia de Broglie, lecz misja ta tak mało ma szans powodzenia, że żaden z dyplomatów nie okazuje zbytecznej chęci podjęcia się takowéj. Ponieważ pan Ollivier, jak zapewniają, nie podziela przekonań hrabiego Daru o powolności dworu rzymskiego, przeto przypisywano mu zamiar nietylko odwołania wojsk francuzkich z państwa kościelnego, ale nawet oddzielenia kościoła od państwa. Jakkolwiek takie mogą być osobiste przekonania p. Olliviera, zbyt śmiałem jest zdaje się przypuszczenie, jakoby zamierzał teraz wprowadzić w czyn swe przekonania.

Korespondencje z Paryża zapewniają o zupełnéj zgodności cesarza z gabinetem. Ale nie były bezzasadne poprzednie pogłoski o niejakiem nieporozumieniu pomiędzy niemi. Jeżeli cesarz zrezygnował się i jeżeli zaczyna oceniać korzyści nowego położenia, z początku nie bez przykrości patrzył na gwałtowne przekształcenia, którym i senat był przeciwny. Zapowiedziane przez p. Olliviera, radykalne zmiany w konstytucji, mianowicie przez wyłączenie z niéj tego wszystkiego, co może być osiągnięte na drodze prawodawczéj, miało odżywić opór cesarza, który jednak został przezwyciężony przez jednomyślność gabinetu i stanowcze jego postanowienie trzymania się razem, jak również przez bezprzykładne w parlamentarnéj historji Francji, jednomyślne głosowanie ciała prawodawczego, o czem wspominaliśmy wczoraj. Senat francuzki, którego atrybucje zostaną uszczuplone, przez zmniejszenie sfery ustawodawczéj, ma uzyskać powiększenie swych atrybucyj prawodawczych.

W państwach południowo-niemieckich coraz bardziéj uwydatnia się opozycja przeciwko ciężarom wynikającym z wprowadzenia do nich pruskiego systemu wojskowego. W wirtembergskiéj izbie deputowanych, stronnictwo wielko-niemieckie wspólnie z stronnictwem demokratycznem, żądało od gabinetu zmniejszenia lat służby wojskowéj i zmian w prawie o téj służbie.

Parlament związku północno-niemieckiego, prowadzi dalej rozprawy nad kodeksem karnym, parlament zaś włoski nad budżetem. Kortezy hiszpańskie postanowiły zająć się uchwaleniem praw organicznych i gdyby następnie nie przyszło do wyboru monarchy, złożyć władzę ustawodawczą, i przekształcić się na zgromadzenie prawodawcze.

Wiadomości telegraficzne.

* *Zara, 12 marca (28 lutego).* Pogłoski podane przez gazety o nadużyciach przy wyborach tutejszych są ze wszech miar przesadzone. Dnia 8-go b. m., wielki napływ ludu wiejskiego przy wybo-

---

po mojem do Aix przybyciu, około drugiéj godziny z południa, przechadzając się po owym cienistym szpalerze, rozgraniczającym ogród hotelowy, usłyszałem nagle odgłos kroków zbliżających się w tę stronę. Uchyliwszy gałęzie, spostrzegłem jakiegoś mężczyznę w którym poznałem księcia Tycjana.

Zdawał się być nieco wzruszonym, gdyż muskuły na jego delikatnej twarzy drgały widocznie, a w zaciśniętych ustach i wytężonych oczach, jakaś gniewliwa niespokojność tkwiła. Szedł obcinając laseczką gałęzie i kwiaty i ciągle patrzył niecierpliwie w stronę pawilonu. Ubrany w swój ulubiony kostjum angielski, zwany knicker-bocker, z twarzą ogoloną z zarostu i szyją obnażoną aż do ramion prawie, przy swoim nizkim wzroście, książę podobnym był do dziecka—sam tylko jego wzrok mściwy, zły i szyderczy, którego wyrazu niepodobna było zapomnieć, okazywał w nim męzkie namiętności.

Oczekiwał tak jeszcze kilka minut—nareszcie dał się słyszeć szelest jedwabnej sukni. Hrabina to właśnie przechodziła ogród z jednego końca w drugi idąc na spotkanie księcia. Schylony pod gałęziami i zakryty liśćmi, mogłem ją obserwować dokładnie. Szła jak zwykle powoli, kręcąc w dłoni alabastrową rękojeść swojéj parasolki. Zbliżywszy się do księcia wyrzekła doń parę słów po cichu i natychmiast oboje weszli w szpaler, który ich zasłonił przed oczyma wszystkich, prócz przed mojemi. Nie widzieli mnie jednak, chociaż stałem zaledwie o kilka kroków, zasłonięty nieprzeniknionym gąszczem liści.

Słyszałem wszystko co mówili z sobą, przechadzając się z wolna — śledziłem ich zarówno uchem jak oczyma, pełen zazdrości i niepokoju.

Hrabina mówiła głosem ostrym, gniewliwym, lecz powściągnionym siłą woli—ale i książę nie był w spokojniejszem usposobieniu.

Szczególna to była rozmowa! Ja, który od dzieciństwa miałem cześć dla kobiet, który wyobrażałem sobie że dama takiego urodzenia i tak wysokiéj pozycji w świecie jak pani de Chalis, nie może ani na chwilę zapomnieć o tem co winna własnéj godności — słuchałem téj ich rozmowy, osłupiały ze zdumienia.

Spróbuję powtórzyć dosłownie wszystko co książę z hrabiną mówili z sobą, podczas tego nadzwyczajnego spotkania:

— Dla czego pan mnie tu ścigasz? zapytała pani de Chalis—wszakżem ci zabroniła czynić tego stanowczo.

— Ach! ba! zawołał książę z złośliwem lekceważeniem—gdyby przyszło wystrzegać się tego wszystkiego czego nam zakazują czynić kobiety, na honor życie stałoby się nudnem jak... małżeństwo naprzykład!

— Obecność pańska w Aix, może mnie skompromitować w oczach świata...

— Dla czegóż miałbym panią kompromitować tu bardziéj niż w Paryżu?

W tem miejscu nie dosłyszałem słów hrabiny—lecz zaraz po chwili książę zawołał gwałtownie:

— Po co przybyłaś pani do Aix? Co tu robić zamyślasz? To miasto wódne wcale nie jest zabawne! Nic tu nie robią—kąpią się tylko i basta! Żywéj duszy z naszego towarzystwa tu nie spotkałem. Przybyłaś tu pani jedynie dla tego ażeby uciec przedemną... Zresztą, od miesiąca już widzę że pragniesz zerwać ze mną!

— I cóż ztąd? zawołała z równą gwałtownością hrabina — A gdyby mi nawet przyszła myśl podobna... Czy nie jestem wolną w moich czynnościach?

— Oh! oh! wolną... odrzekł książę z urągliwym śmiechem — Byłoby to istotnie rzeczą nader wygodną...

W tem miejscu nastąpiły nowe wybuchy głosów—niedokończone frazesa przeleciały mi mimo uszu — z całego tego chaosu wyrzutów i szyderstw nie dosłyszałem wiele.

— Odjedziesz pan ztąd natychmiast i powrócisz do Paryża! rzekła nakoniec hrabina.

— Nie! zawołał z nową wściekłością książę — Chcesz pani pozbyć się mnie, ponieważ oczekujesz tu na kogoś!...

— Pan jesteś pijany! rzekła obrażona hrabina.

— Bynajmniéj! Spijam się wieczorem dopiero...

— Za kogoż więc bierzesz mnie pan, odzywając się do mnie w tym tonie?

— Ba! za kobietę którą kocham i która mnie kocha także...

(*d. c. n.*)

rach w trzecim okręgu wyborczym do rady gminnej, spowodował chwilowe naruszenie spokojności, które atoli zostało natychmiast przytłumione przez energiczne wystąpienie organów czuwających nad bezpieczeństwem publicznem, przy pomocy oddziału wojsk. W dalszym ciągu wyborów, tak 9-go marca, jak również przez następne dnie, spokojność nie została naruszoną ani na chwilę. (*Cor. Bür.*)

* *Madryt, 12 marca (28 lutego).* Na skutek żółtej gorączki panującej w Rio-Janeiro, minister spraw wewnętrznych rozkazał, ażeby statki przychodzące z Brazylji ulegały ścisłej kwarantannie dziesięciodniowej, w razie zaś wypadków podejrzanych podczas żeglugi, kwarantannie piętnastodniowej. (*Corr. H. B.*)

---

* (Dziennikarski alarm). *Warsz. Dniew.* pisze: „Galicyjskie organa prasy w ostatnich czasach gorliwie zajmowały się niespodzianem bankructwem krakowskiego kapitalisty Kirchmayera, dla tego, że z tą katastrofą łączą się niektóre społeczne interesa Galicji. Korzystając z braku pieniędzy u obywateli galicyjskich, Kirchmayer zrobił sobie ogromny majątek, zakupując w Galicji dobra koronne i prywatne, przy czem dla usunięcia współzawodnictwa, pokorny sługa tego spekulanta, *Czas*, odwoływał się do patrjotyzmu i zaręczał, że kraj dobrze na tem wyjdzie, iż nieruchomości galicyjskie przechodzą w tak pewne ręce. Teraz okazuje się, że ta spekulacja, nie tylko nie przyniosła korzyści krajowi, ale nawet zrujnowała licznych mieszkańców zachodniej Galicji, którzy w obec szybkiego i ogromnego wzbogacania się Kirchmayera, na wyścigi powierzali mu swe pieniężne oszczędności na korzystne procenta. Dla tego, kiedy 14 lutego nadszedł z Wiednia do Krakowa telegram, zawiadamiający o niewypłacalności firmy, całą zachodnią Galicję ogarnęła trwoga. Cztery dni potem krakowski kantor Kirchmayera wypłacał należności, i wielu wierzycieli zdołało wycofać swe pieniądze, lecz w *Czasie* ukazało się zaspakajające zawiadomienie, podpisane przez hr. Adama Potockiego, hr. Małachowskiego, hr. Mycielskiego, Popiela i hr. Reya, reprezentujące sumę pasywów u Kirchmayera około 1,800,000 złotych reńskich,—że firmie Kirchmayera nie grozi bankructwo; wierzyciele uspokoili się, a tymczasem wszystkie kantory tego bankiera zostały zamknięte i on sam uciekł za granicę. Opinja publiczna w Galicji silnie jest oburzona na sposób postępowania wspomnionych osób i żąda od nich wynagrodzenia zrujnowanych małych depozytorów. W istocie położenie ludzi, którzy mozolną pracą oszczędzili grosz i nagle zobaczyli się żebrakami,—jest opłakane. Cóż się stało z *Czasem*, który jak wiadomo, nie utrzymywał się z dochodów prenumeraty, ale żył subwencją dobrodzieja—Kirchmayera? Jako jeden z głównych wierzycieli, hr. Adam Potocki położył areszt na drukarnię i wydawnictwo tego dziennika, który takim sposobem stał się własnością nowego posiadacza. „Nadal", — powiada *Głos Wolny*, — „*Czas* będzie kosztem dobra publicznego i honoru narodowego bronił osobistego interesu i polityki tego galicyjskiego magnata, jak bronił przedtem interesów i polityki bezsumiennego i marnotrawnego spekulanta. Smutny stan dziennikarstwa w Galicji! We Lwowie dziennikarze zmieniają swoje przekonania polityczne stósownie do widoków partij parafiańskich, które ich pióra wynajmują, obrzucają się błotem nizkiej zawiści, a w końcu wytaczają sobie gorszące procesa, aby do reszty przed publicznością się zochydzić i pozbawić wszelkiego wpływu na jej opinję. W Krakowie publicyści jeszcze niegodniejszą odgrywają rolę; nie są oni organami nawet małej koterji, ale prostymi sługami prywatnymi, którzy straciwszy służbę u zbankrutowanego spekulanta przechodzą w służbę magnata, ale są niewolnikami sprzedawanymi, kupowanemi mimo ich wiedzy, własnością którą można zagrabić na mocy prawnie sporządzonego aktu. Lecz jest winą także publiczności, że tak nizko stoi dziennikarstwo galicyjskie pod względem moralnym. Gdyby bowiem dzienniki utrzymywane były przez powszechność krajową, to jest gdyby miały dostateczną liczbę do swego utrzymania prenumeratorów, to służyłyby wyłącznie interesowi ogólnemu, stałyby na straży sprawy publicznej". Zarzut ten według nas grzeszy przeciw słuszności. Jakież gazety należy prenumerować, jeżeli pomiędzy niemi nie ma wcale nieinteresownych, trzeźwych i uczciwych organów dobra publicznego? Nie można powiedzieć żeby w Galicji nie było utalentowanych, moralnych publicystów, ale tacy niedopuszczają się do współpracownictwa w żadnej z istniejących teraz w Galicji gazet codziennych, dla tego że ci publicyści nie chcą poniżyć się do pochlebiania ulicznym namiętnościom. Powracając do *Czasu*, *Głos Wolny* powiada dalej: „Gdyby *Czas* był własnością prenumeratorów Krakowa i zachodniej Galicji, a nie własnością spekulanta Kirchmayera, to czyżby nie spostrzegł wcześniej oznak niebezpieczeństwa, jakie zagrażało depozytorom. I jakże Kirchmayer wywdzięczył się publicystom, którzy jego spekulacje na dobrach narodowych przedstawiali jako korzyść dla narodu? Oto odłożone przez nich oszczędności przepadły wraz z innymi w jego banku. Nie ubolewamy nad tą stratą. Może skłoni ich ona do porzucenia służby prywatnej u spekulantów i panów, a oddania odtąd na usługi kraju i ogółu swych zdolności".

---

* (Otwarcie szkoły). Z Konina piszą do *Warsz. Dniew.* pod datą 25 lutego (9 marca): Dnia 19 lutego (3 marca), w rocznicę wstąpienia na Tron Najdostojniejszego naszego Monarchy, po ukończeniu nabożeństwa dziękczynnego, naczelnik dyrekcji naukowej kaliszskiej otworzył w naszem mieście szkołę elementarną żydowską, w obecności wszystkich miejscowych władz wojskowych i cywilnych. Podczas otwarcia szkoły, naczelnik dyrekcji naukowej kaliszskiej wykazał cel istnienia tej szkoły i miał mowę, która obudziła we wszystkich obecnych uczucia i pojęcie o instytucji tak ważnej dla gminy żydowskiej. Następnie kapela wojskowa, która brała udział w paradzie, wykonała po dwakroć hymn narodowy: „Boże Cesarza chroń!" W dniu otwarcia szkoły zapisało się do niej 95 uczniów.

* (Zakład rękodzielniczo - przemysłowy dla kobiet) pani Wandy Schmidt, otrzymawszy pozwolenie od władz rządowych, z d. 8 (20) b. m. rozpoczyna kurs odczytów wyłącznie dla kobiet ułożony. Kurs cały podzielony został na 3 perjody. I-szy perjod od 20 marca do 1 lipca r. b. *a)* Fizyka z doświadczeniami (asystent katedry fizyki warszawskiego uniwersytetu magister Dziewulski). *b)* Chemja stosowana (lekcje z doświadczeniami, asystent katedry chemji przy warsz. uniwersytecie, magister nauk przyrodzonych Milicer). *c)*. Mineralogja (profesor warszawskiego uniwersytetu Jurkiewicz). *d)* Jeografja powszechna i handlowa w połączeniu (profesor b. szkoły głównej J. Kotkowski) Nauki wyszczególnione w kursie I-ym podane będą każda oddzielnie w 25 odczytach, z wyłączeniem jeografji, która zajmie odczytów 30. II-gi perjod od 1 września do 20 grudnia r. b. *a)* Druga część fizyki. *b)* Zoologja i botanika, odczytów 40. *c)* Technologja, odczytów 50 (prof. Jurkiewicz). *d)* Wiadomości z geologji i jeografji fizycznej, odczytów 30 (prof. Jurkiewicz). *e)* Higjena (Dr. Dobieszewski). III-ci perjod od 15 lutego 1871 r. do 1 kwietnia 1871 r. *a)* Estetyka. *b)* Teorja i historja sztuk: malarstwa i muzyki. *c)* Wiadomości z ekonomji. *d)* Pedagogja zasad Froeblowskich wychowywania dzieci do lat 10 (Wiślicki). *e)* Towaroznawstwo. *f)* Prawo handlowe. Na prelekcje wybrane zostały godziny wieczorne we wtorki, czwartki i soboty i południowe w niedziele. Abonament na słuchanie lekcij z każdego przedmiotu oznaczony zostanie oddzielnie, licząc za każdy odczyt po kop. 15, celem uprzystępnienia go i dla pensjonarek z zakładów naukowych; pojedyncze zaś bileta wejścia dla kobiet po kop. 25. Miejsc numerowanych ma być tylko 80.

* (Tydzień handlowy). *D. 28 lutego (12 marca).* Zagraniczne targi objawiły w ubiegłym tygodniu silną tendencję podwyżki cen dla wszystkich artykułów. Na targu angielskim ceny nasion olejnych znacznie się podniosły, ceny zaś pszenicy mocno się utrzymały, w niektórych tylko razach posiadacze osiągnęli podwyżkę. W Berlinie żyto z dnia na dzień wyżej było płacone, a podwyżka tygodniowa kilka talarów wynosi. Na targu gdańskim z powodu wysokich żądań tranzakcje były bardzo ograniczone. Dowozy wszystkich artykułów na targ nasz w ubiegłym tygodniu były zupełnie małe, a ceny skutkiem tego w ogóle wyższe. Za *pszenicę* płacono przecięciowo o 15 kop. wyżej, a mianowicie za gatunki wyborowe wagi wyższej rs. 7, za przednie wagi zwyczajnej rs. 6 kop. 45 — rs. 6 kop. 65. Za gatunki średnie rs. 5 kop. 70 do rs. 6 kop. 30, za ordynaryjne rs. 5—rs. 5 kop. 25. Przy szczupłych dowozach były liczne żądania do cesarstwa i na potrzebę konsumcyjną miejscową. *Żyta* dowozy były cokolwiek liczniejsze. Podwyżka cen tego ziarna na targu berlińskim wywołała u nas chęć kupna na wysyłkę, przez co ceny o 30 kop. na korcu się podniosły. Płacono rs. 3 kop. 75 do rs. 3 kop. 95 za korzec. *Jęczmienia* ceny również się podniosły o 15—30 kop., płacono za czterorzędowy rs. 3—rs. 3 kop. 60, za dwurzędowy rs. 3 kop. 45 do rs. 3 kop. 60 za korzec. Za *owies* płacono rs. 2 kop. 10—rs. 2 kop. 40, ceny również wyższe o 15 kop. *Grochu* ceny wyższe o 15—20 kop., płacono za dobre gatunki rs. 3 kop. 45—rs. 3 kop. 75, za ordynaryjne i wilgotne rs. 3 kop. 15 do rs. 3 kop. 30. W cenach *okowity* nie mamy do zaznaczenia żadnej zmiany, takowe przy drobnych tylko fluktuacjach pozostały prawie niezmienione. *Cukier:* w ubiegłym tygodniu nie było żadnych tranzakcij wywozowych do cesarstwa, głównie z powodu ciągle utrudnionego przewozu na drodze żelaznej petersburgskiej przy braku wagonów. Znabytych drobnych partij na potrzebę konsumcyjną, płacono za Hermanów, Łyszkowice i Oryszew po rs. 3 kop. 60, za Guzów i Sanniki po rs. 3 kop. 65, za Dobrzelin, Konstancję i Leonów po rs. 3 kop. 55, za Leśmierz rs. 3 kop. $52\frac{1}{2}$, za Rytwiany i Mniszew rs. 3 kop. 45. Za mączkę płacono rs. 2 kop. 85 do rs. 3 kop. $07\frac{1}{2}$, za modelowy z fabryki Józefów rs. 3 kop. 35 za kamień 24 funty. *Len:* ze sprowadzonych partij z cesarstwa zakupili tutejsi składnicy na spekulację 3,000 pudów po cenie rs. 3 kop. 60, reszta nie sprzedana wynosi około 2,000 pudów; na wywóz za granicę nie ma popytu, w małych partjach na konsumcję miejscową i dla prowincji nieznaczne zakupy trwają po cenach od 3 do 4 rs. za pud, ze względem na gatunek. *Konopie* oprócz tranzytowych z Rygi i Petersburga posyłek znacznych do Austrji prawie codzień koleją miejską przez Warszawę przewożonych, komisjonerzy miejscowi posyłają ciągle zagranicę do Szląska i Austrji, ze zleceń tamecznych fabrykantów i kupców nie małe ilości tego towaru; na miejscu mało co jest do sprzedania, gdyż fabryka w Żyrardowie bezpośrednio z źródła kontraktuje i sprowadza swój pierwoprodukt, mniejsi fabrykanci płacą po rs. 6—rs. 6 k. 50 za pud stosownie do dobroci. *Oleje:* konopny prawie wcale nie nadchodzi, lniany sprowadzają spekulanci z cesarstwa, lecz przymięszany innemi cieczami dla tego niechętny odbyt znajduje. Fabrykanci mydła kupują małe partje, są wybredni w wyborze gatunku i płacą za dobry rs. 4 kop. 50 do rs. 4 kop. 80 za pud, za granicę nic nie odchodzi, co zważając na nieakuratność gatunku, jest bardzo naturalnem, bo by źle wyszedł ten kto wyśle za granicę olej z takim osadem. *Nafta* ma regularny odbyt, tygodniowo około 300 beczek odchodzi, ceny cokolwiek się podniosły z powodu upadku naszej waluty. *Makuchy* prawie trwały mają swój odbyt za granicę, i co tydzień około 200 do 300 cetn., koleją się wysyłają, cena za lniane rs. 2 kop. 35 rs. 2 kop. 40, rzepakowe rs. 2 za cetn. *Kości* chcą sprzedawać po rs. 1 kop. 80 z dostawą do Warszawy pierwszą wodą, lecz odbiorców nie ma. W *łoju* obroty w ostatnich 14 dniach były dość liczne, sprzedano do 7,000 pudów, które nabyte zostały przez fabrykantów tutejszych po 6 rs. za pud. (*Gaz. Hand.*)

* (Tydzień giełdowy). *D. 28 lutego (12 marca).* Na berlińskiej giełdzie czynność i ruch były wielkie, chociaż nie odznaczały się tak wybitnemi różnicami kursowemi jak na giełdzie wiedeńskiej lub paryzkiej, co odmiennej liczbie i gatunkom przedmiotów traktowanych oraz powolniejszemu usposobieniu tamecznej publiczności giełdowej przypisać należy. Pomijając inne walory obce, zwracamy się głównie do wartości rublowych, których napływ nie mniejszy był w Berlinie w tym tygodniu niż zwykle. Kursa ich drobnym tylko z dnia na dzień ulegały różnicom w ogólności, zaś na papiery spekulacyjne w szczególności, nieco większym; w końcu wszakże tygodnia wykazały podwyższenie biletów bankowych i listów zastawnych o $\frac{1}{8}\%$, listów likwidacyjnych i obligów skarbu o $\frac{1}{4}\%$, weksli petersburgskich o $\frac{1}{4}$, $\frac{3}{8}\%$ i akcij terespolskich o $1\frac{1}{4}\%$, a obniżenie kursów pożyczki premjowej o $\frac{7}{8}$ i $1\frac{1}{4}\%$, akcij wielkiego towarzystwa o $1\frac{1}{4}\%$ i obligi terespolskie o $\frac{1}{4}\%$. Obniżenie przeto dotknęło głównie te gatunki, które i w Petersburgu znaczniejszemu uległy zaniedbaniu spekulacji. Na petersburgskiej giełdzie mniejszy nieco ruch panował w tym jak w poprzednim tygodniu; kursa remes na piątkowej giełdzie mniej były niekorzystne, chociaż bynajmniej jaką taką przystępnością nie grzeszyły. Poprawa ograniczyła się do $\frac{1}{16}$ na weksle londyńskie i hamburgskie, pozostawiwszy kurs weksli paryzkich na poprzedniej wysokości, a odjąwszy amsterdamskim jeszcze $\frac{1}{4}$. Spekulacja kapitalistów koncentruje się coraz więcej na papierach gwarantowanych, zaś koniec miesiąca lutego i regulacje terminowe, zmusiły podbijaczy papierów spekulacyjnych do sprzedaży znaczniejszych po obniżonych kursach, dla przysposobienia sobie gotówki do załatwienia swych zobowiązań terminowych, głównie przez to też pożyczki premjowe i akcje wielkiego towarzystwa obniżyły się pierwsze o $\frac{3}{4}$ i $2\frac{3}{8}\%$, drugie o $1\frac{1}{4}\%$, co zupełnie obniżeniu tych samych papierów na giełdzie berlińskiej odpowiada. Na naszej giełdzie mieliśmy więcej ożywienia niż oddawna w interesie wekslowym walut zagranicznych. Zapotrzebowania obowiązkowe publiczności naszej giełdowej, pomnożone przez znaczne zakupy banku polskiego, wywołały codziennie obroty większych nieco rozmiarów, których suma tygodniowa znacznie jest większa od sum tygodni poprzednich. Przy zupełnym braku własnych trasowań wywozowych, oraz przy niemożności posiłkowania się remesami z Petersburga, Rygi lub Odesy, które jeszcze wysokością ceny nasze przechodzą kursa nasze, mimo poprawy naszych walut na giełdzie berlińskiej, stopa miennego utrzymała się przez cały tydzień na wysokości prawie równej a dla interesów naszych bardzo dokuczliwej. Weksle pruskie w końcu tygodnia pozostały na kursie krańcowym tygodnia poprzedniego (120,60—120,45), kurs weksli wiedeńskich zaś podniósł się jeszcze o

$\frac{1}{6}\%$ (z 98,85 na 99), londyńskich o $\frac{1}{3}$, $\frac{1}{4}\%$ (z 8,27 na 8,28), a paryzkich o $\frac{1}{6}\%$ (z 98,40 na 98,55). Trasowania na Petersburg były liczne i ułatwiły nam wytwarzanie trasowań operacyjnych na Berlin, oraz sprowadzenie ztamtąd większej liczby weksli na Londyn; weksli zaś na Paryż znacznie mniej ofiarowano niż w tygodniu poprzednim, mniej też było weksli na Wiedeń a więcej na Hamburg żądanych. Ruch w papierach publicznych za to był znacznie mniejszy niż w tygodniu poprzednim; zakupiono mianowicie mniej listów zastawnych serji drugiej. Przy większem uwzględnieniu serji pierwszej kurs jej podniósł się do końca tygodnia o $\frac{5}{12}$, $\frac{7}{12}\%$ (z 94,70—94,37 na 95,13—94,80), a kurs listów serji drugiej obniżył się o $\frac{1}{12}\%$ (z 94,20—93,87 na 94,13—93,80). Listy likwidacyjne przeciwnie skutkiem zakupów spekulacyjnych na termina późniejsze podniosły się w kursie o $\frac{1}{3}\%$ (z 76,56—76,36 na 76,89—76,69) za sztuki gotowe, zaś na dostawę terminową żądano w końcu jeszcze o $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{3}\%$ wyżej. Obligów towarzystwa kredytowego nie traktowano; listów zastawnych ruskich małe tylko kwoty płacono o $1\frac{3}{4}\%$ w końcu tygodnia wyżej aniżeli na początku były ofiarowane. Pożyczki premjowej zakupiono kilka sum pierwszej emisji na dostawę późniejszą po kursach nie publikowanych, za gotowe sztuki nieliczne emisji drugiej płacono różnie: z początku po $157\frac{1}{2}$, w końcu jako już przed dzisiejszem losowaniem po 156; obniżenie kursu w porównaniu z kursem tygodnia poprzedniego wynosiło $1\frac{1}{2}$—$2\frac{1}{2}\%$. Obligów skarbu pojawiła się suma znaczniejsza, która prędko znalazła amatora po kursie 90%; papier ten chętnie u nas brany, coraz rzadziej się teraz pojawia. Z akcij kolei żelaznych zakupiono tylko parę sum terespolskich na dostawę późniejszą po 117%, sztuki gotowe również bywały żądane, jednakże po niższym nieco kursie. W akcjach warszawsko-wiedeńskich, bydgoskich i łódzkich nie było wcale obrotu, chociaż bywały ofiarowane. *(Gaz. Hand.)*

* **(Kurjerek).** Zimno stanowczo powiększa się i przymrozki zastępuje rzeczywisty mróz, który trzyma się cały dzień. Dziś rano termometr wskazywał $8\frac{1}{2}$ stopni poniżej zera. Woda na Wiśle ciągle jest w jednakowem położeniu, kra nie idzie, lecz w górze pod wsią Siekierkami i w dole pod Bielanami zatory utrzymują się. W sobotę 28 lutego (12 marca) u nas było—2,4°, w St. Petersburgu —12,2°, w Kijowie —3,2°, a w Nikołajewie—2,4°. Barometr stoi na stałej pogodzie; jednakże wczoraj było pochmurno i śnieg przepadywał.

— Dzień wczorajszy, jak na poniedziałek wielkopostny przystało, przeszedł cicho i spokojnie—dopiero wieczorem publiczność szukała rozrywki na rozmaitych widowiskach.

Jednocześnie bowiem odbyło się drugie przedstawienie amatorskie w sali dobroczynności z tym samym jak pierwsze programem—opisywać go przeto nie będziemy— a w wielkim teatrze siostry Marchisio w dwóch aktach z Normy, oraz p. Rota w czwartym akcie Rigoletta, ostatni raz występowali przed publicznością tutejszą.

Obiedwie śpiewaczki, szczególniej zaś pani Barbara (Norma), zachwycały znakomitym istotnie śpiewem słuchaczy, którzy wszelako nie zgromadzili się tak licznie jakby przystało na pożegnanie tak wybornych artystek. Obecni jednakże w sali, rzęsistemi oklaskami i trzykrotnem przywołaniem oddali hołd talentom śpiewaczek. Siostry Marchisio udają się z Warszawy do Sevilli, dokąd zostały zaangażowane.

Ale i w sali rozmaitości, na tak wybornie granej u nas komedjo-dramie „Montjoye" nie było dostatecznej liczby widzów, być może z powodu, że sztuka ta dość często na afiszu się jawi.

— Pani Artôt Padilla z którą przybyli już do Warszawy pp. Padilla i Bossi, wystąpi jutro pierwszy raz w tym sezonie w roli Małgorzaty w Fauście. Partję tutułową wykona p. Carrion. Następnie ulubiona primadona włoska ukaże się tu w roli Fides w „Proroku" i w partji Walentyny w Hugonotach.

— Oprócz tenora Stagno, trupa włoska oczekuje jeszcze na przybycie śpiewaczki, panny Waldman, na zakończenie tegorocznego sezonu.

— Debiut panny Bobrowskiej odbędzie się pojutrze, w dwóch odrazu operetkach: „Małżeństwie przy latarniach" i w „Mężu za drzwiami".

— Podczas jednego z koncertów na cel dobroczynny, mają podobno wypowiedzieć Nocturn sceniczny Coppée'go „Przechodzień" panie: Modrzejewska i Bakałowiczowa. Przekładem tego jednoaktowego nocturnu, przysłużył się literaturze p. Kaszewski.

— Halka widocznie znalazła najlepsze w Petersburgu przyjęcie: sami widzieliśmy afisz piątego jej przedstawienia, na którym wydrukowano, że wszystkie bilety na to przedstawienie już rozprzedane zostały.

— Teatr letni w ogrodzie Saskim, którego otwarcie oznaczono na dzień pierwszy czerwca r. b., powoli już budować się zaczyna pod kierunkiem budowniczego Al. Zabierzowskiego, który też i plan tego budynku wykonał. Nie wiemy czy w tym planie powzięto od razu lub też uwzględniono następnie, myśl rzuconą w jednem z pism tutejszych, iż teatr ten powinien mieć koniecznie front od którejś z ulic blizkich, a to dla zrobienia doń podjazdu, któryby w razie deszczu ułatwił publiczności przejście suchą nogą do domu lub do powozów. Rozebrawszy odpowiednią ku temu przestrzeń krat żelaznych, opasujących ogród, podjazd taki, choćby wkraczający kilkanaście łokci w obręb ogrodu, do frontu teatru, łatwo by się urządził. Być może jednak, rzucamy te słowa napróżno, jeżeli zwłaszcza budowniczy lub dyrekcja mieli już w planie usunięcie tej niedogodności.

— W wczorajszym Kurjerku naszym zapomnieliśmy wśród nawału prelekcij, wspomnieć o jednej z nich, na rzetelną zasługującej pochwałę. Mówimy tu o odczycie pani Marczewskiej, w którym zdolna ta autorka w słowie ciepłem, serdecznem i wzniosłem, rozwinęła zasadę że najpierwszym obowiązkiem kobiety jest być dobrą matką, siejącą w serca młodego pokolenia ziarna cnoty i zacności; że światem jej działania jest przedewszystkiem kółko rodzinne i miłosierdzie, którego ona z natury jest aniołem. Nie była to uczona prelekcja ale za to ogrzana serdecznem serca płomieniem i zdrowe wypowiadająca zasady. Osób też wiele, bo około 300, zebrało się na odczyt p. Marczewskiej.

— Mówiąc o odczytach, wspomnieć należy, iż jeszcze jeden prelegent zamierza wystąpić przed publicznością w przyszły piątek: jest nim p. Kramsztyk Stanisław, który prawić nam zamierza „O przepowiedniach astronomicznych i meteorologicznych."

— Pan Levieux w swoim teatrze magicznym, a panna Flora w swojej po-cukierniczej wystawie — mieli dosyć gości—szczególniej zaś druga, utrudzona po dniu onegdajszym natłokiem zwiedzających jej wdzięki, wczoraj już prawie powstawać z fotelu nie mogła. O ile wiemy dotąd, jeszcze żaden z warszawskich myśliwców na posagi, nie oświadczył się o rękę pięknej dziewicy nadreńskiej — a może też i uczynił to który, lecz bez pomyślnej odszedłszy odpowiedzi, kryje swoją klęskę w nieprzeniknionej tajemnicy.

— Teatr izraelski, chcąc zyskać obszerniejsze dla swoich popisów pole, przeniósł się z Alkazaru do b. cyrku Rappo. Wkrótce też odbędzie się tam przedstawienie z celem filantropijnym, mianowicie zaś na korzyść zakładającej się ochrony dla młodych izraelitów.

— W przyszłą sobotę jako w dzień świętego Józefa, który upoważnia w poście nawet, do zawierania małżeństwi do zabaw, odbędzie się w Prado maskarada—podczas której zjawi się nawet olbrzymka Flora, wśród wielu innych niespodzianek, ogni bengalskich i t. p. uciech wskrzeszonego karnawału. Słyszeliśmy, że uprzejma właścicielka Prado, chcąc uczcić tak licznych u nas solenizantów i solenizantki w tym dniu, otwiera dla nich bezpłatne na ową maskaradę wejście—rozumie się za okazaniem metryki lub aktu znania, ulegalizowanych stosownie... W każdym razie sądzimy, że ta zabawa jako przerywająca postne prywacje i rozmyślania wesołym fragmentem, powiedzie się dobrze.

— Zaonegdaj, w cyrkule Łazienkowskim, Wincenty Tworkowski, syn właściciela domu Nr. 2994, lat 24 wieku liczący, z niawiadomej dotąd przyczyny, przez powieszenie pozbawił siebie życia. O czem zawiadomiono sąd i ze strony policji zarządzono dochodzenie.

— W dniu onegdajszym, powożący omnibusem Nr. 50, Ignacy Budny, przejeżdżając przez ulicę Nalewki, najechał na Henryka Bersona, 12-letniego chłopca, który uległ nieszkodliwemu starciu twarzy z prawej strony. Chłopca odesłano rodzicom, a powożącego przyaresztowano, w celu ukarania za nieostrożną jazdę.

— W cyrkule Zamkowym, pies wściekły wpadłszy na podwórze domu Nr. 390, zagryzł drugiego psa, lecz na miejscu zaraz zabitym został; oba psy zabrane zostały przez uprzątaczy.

— W dniu onegdajszym o godzinie 6-ej z rana w cyrkule Zamkowym w domu Nr. 415, w murowanej ubezpieczonej drwalni, zapaliło się drzewo, lecz ogień wkrótce po przybyciu straży ogniowej ugaszonym został, dach i pułap na wspomnionym budynku w części spalonym a w części uszkodzonym został; straty ztąd wynikłe obliczają na rs. 300. Przyczyna pożaru tego dotąd nie wykryta.

— W łaźni pod Nr. 2565 starozak. Filelowi Lichtensztejnowi, przybyłemu z miasta Radynia, z kieszeni w spodniach, w zamkniętej szafie, skradziono rs. 1,000; w celu odzyskania tej straty, przedsięwzięto należne środki.

— W dniu wczorajszym, o godzinie $3\frac{1}{2}$ z rana, na ulicy Franciszkańskiej, w domu pod Nr. 1810, w dwupiętrowym magazynie mebli, starozakonnego Zelmana Szpryngfedera, wybuchł pożar, w skutku którego, spaliło się w wspomnionym magazynie: meble, sufity, schody i dach, w przyległej onemu bóżnicy: ławki i drewniana komórka, a w sąsiednich domach Nr. 1809*c*, 2176, drewniane zabudowania; dalszemu szerzeniu się ognia, działaniem wszystkich części straży ogniowej zapobieżono. Zabudowania te, jak również i magazyn mebli, były ubezpieczone, straty wynikłe w skutku pożaru, oceniono w domu pod Nr. 1810, na rs. 3,000, w domu pod Nr. 1809*c*, na rs. 150, pod Nr. 2176, na rs. 500, w magazynie mebli na rs. 5,000. Przyczyna pożaru dotąd nie wykryta. Przy gaszeniu pożaru, 3 niższych stopni komendy lekko ranieni.

— Franciszek Niewiadomski leśniczy, przywieziony do szpitala św. Ducha 26 lutego (10 marca) r. b. ze wsi Nowebudy gminy Kampinos powiatu warszawskiego, który w skutek nieostrożności, wystrzałem z fuzji zrządził sobie ranę, w dniu onegdajszym zmarł.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop. 22	*dziś* rs. 1 kop. 22.
Za frank	„ „ — „ 34	„ „ — „ 34.
Za złoty reń.	„ „ — „ 68	„ „ — „ 68.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Najwyższe zezwolenie). Dnia 26 lutego, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu skończył 25 lat, i tyleż czasu upłynęło od chwili, w której w Bogu spoczywający Najjaśniejszy Cesarz Mikołaj Pawłowicz wyświadczył wielką łaskę pułkom lejb-gwardji: huzarów Jego Cesarskiej Mości, preobrażeńskiemu i pawłowskiemu, przez zaliczenie Swego Wnuka do szeregów tych pułków, do kontrol których Jego Cesarska Wysokość został zapisany; 11-sty pułk astrachański grenadjerów i wkrótce potem (7 czerwca 1845 roku) bataljon finlandzki strzelców celnych lejb-gwardji, uszczęśliwione zostały mianowaniem Jego Cesarskiej Wysokości ich szefem. Dnia 28-go października 1866 roku, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu mianowany został drugim szefem tych pułków, szefem których jest Najjaśniejszy Pan. W rocznicę urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu, towarzystwo oficerów tych pułków i niektóre osoby, które służyły w nich poprzednio, powodowane uczuciami nieograniczonej przychylności i miłości dla Tego, Którego posiadają od 25 lat w swoich szeregach, uzyskały Najwyższe zezwolenie na ofiarowanie w dniu tym Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Cesarzewiczowi Następcy Tronu: pułk huzarów lejb-gwardji Jego Cesarskiej Mości— kubka srebrnego roboty artystycznej; pułk preobrażeński—obrazu pędzla Ricci'ego, przedstawiającego rozmaite epizody z czasu służby Jego Cesarskiej Wysokości w pułku pomienionym; pułk pawłowski—grupę z bronzu, złożoną z pięciu żołnierzy tego pułku i przedstawiającą wszystkie zmiany w formie umundurowania pułku w ciągu ostatnich dwudziestu pięciu lat, oraz krótką historję pułku; pułk astrachański grenadjerów—obraz wyobrażający przedstawienie Najjaśniejszemu Panu, w pałacu Zimowym, przez Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcę Tronu, warty tego pułku.

* (Obraz). Podług gazety *Gołos*, obraz pędzla Zicci'ego, ofiarowany Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Cesarzewiczowi Następcy Tronu przez pułk preobrażeński, przedstawia w środku grupę oficerów, którzy służą i służyli w tym pułku od 1845 do 1870 roku; na pierwszym planie wyobrażony jest Najjaśniejszy Pan, z prawej zaś Jego strony: Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz, jenerał-adjutant hrabia A. W. Adlerberg 2-gi, hrabia E. T. Baranow, książę A. I. Barjatyński i M. M. Tołstoj; z lewej strony: Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu, jenerał-adjutantami: P. M. Ignatjew, W. J. Nazimow i jenerał piechoty A. W. Żerkow. Nad grupą—ceremoniał św. chrztu Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza, mianowicie Najwyższe wyjście Dworu w tym dniu: Najjaśniejszy Cesarz Mikołaj Pawłowicz, w mundurze kozackim, ze wstęgą orderu św. Andrzeja przez ramię, pod rękę z Najjaśniejszą Cesarzowa Aleksandrą Teodorówną, i panujący obecnie Najjaśniejszy Cesarz z Najjaśniejszą Cesarzową Marją Aleksandrówną; kanclerz państwa hrabia K. W. Nesselrode, jenerał-feldmarszałek hrabia J. F. Paskiewicz-Erywański książę Warszawski, i minister dworu książę P. M. Wołkoński; na około—wstęga orderu św. Andrzeja i wstęga trzykolorowa narodowa z medalami na pamiątkę wojen 1853—1856 i 1863—1864 roku. Pod grupą, na pamiątkę innego chrztu św., mianowicie Wielkiego Księcia Mik

łaja Aleksandrowicza, wyobrażone są Carskie Sioło i warta ze sztandarem pierwszego bataljonu pułku preobrażeńskiego lejb-gwardji. Oprócz tego, w obrazie tym wyobrażone są osobne epizody z czasów dowodzenia pułkiem przez Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcę Tronu: na prawo od grupy głównej — parada w Krasnem Siole: Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu, na siwym koniu, przedstawia pułk Najjaśniejszemu Cesarzowi; dalej, biwak na Duderhofie: Najjaśniejszy Pan ogląda rozmieszczenie pułku; poniżej scena podczas odpoczynku w marszu; z lewej strony: manewra na drugiej wiorście szosy ropszyńskiej i wjazd do stolicy Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Cesarzewiczowej: pułk preobrażeński, uszykowany na rogu Perspektywy Newskiej i Małej Miljonowej ulicy, oddaje honory najdostojniejszej narzeczonej swego dowódcy pułku. Poniżej, grupa niższych stopni ze śpiewakami i tańczącymi żołnierzami. Zbytecznem jest nadmienić, że wykonanie obrazu odznacza się w wysokim stopniu artystycznością; szczególna uwaga zwrócona została na szczegóły. Każdy portret odznacza się nadzwyczajnem podobieństwem.

* (Dyplom). Podajemy podług *Sowremen. Izw.* następujący tekst dyplomu, który otrzymał od świątobliwego synodu, przed swoim wyjazdem z Rosji, znany czytelnikom p. Haferly, który czyni starania gorliwe co do budowy świątyni prawosławnej w Wolwerhamptonie: „Świątobliwy rządzący synod wszechrosyjski, przez wzgląd na błogie starania wice-konsula najjaśniejszego króla hellenów w Birminghamie, Antoniego Kladosa, poddanego angielskiego, bakałarza muzyki Stefana Haferly i z nimi 17-u mieszkańców Wolwerhamptona, Kings'a, Lynn'a i Coseley'a, co do przyłożenia się wedle możności do wzniesienia świątyni prawosławnej w Wolwerhamptonie, posyła osobom starającym się gorliwie i ponoszącym ofiary w tej sprawie swoje błogosławieństwo, dla wzmocnienia i pomyślnego ukończenia świętego ich przedsięwzięcia. (Podpisał: członek przewodniczący w świątobliwym synodzie Izydor, metropolita nowogrodzki i petersburgski."

* (Poselstwo chińskie). *Gaz. Wiecz.* pisze, że w składzie poselstwa chińskiego, przybyłego do Petersburga, znajduje się 15 osób rodowitych chińczyków, po większej części ludzi młodych. Dwaj starsi noszą na czapkach gałki czerwone,—znak honorowy, odpowiedni randze jenerała. Inną honorową ozdobą chińczyków jest pióro pawie, zatknięte na czapce z tyłu i wiszące na dół. Pióro to jest z jednem, dwoma, trzema, lub więcej oczkami, stosownie do stopnia i zasług. Posłowie mają pióra bez oczek, co znaczy że są jenerałami drugiego rzędu. Białe gałki na czapkach oznaczają niższe stopnie. Wszystkie osoby poselstwa odziane są w bogate jedwabne suknie; reszta odzieży nieszczególna. Oznaczamy ją ruskiemi nazwami przyjętemi w Kjachcie: chałat jest szczególnego kroju: rękawy zwężone u ręki, rozcięte są w kilku miejscach. Chałat, podpasany wązkim pasem jedwabnym, jest koloru niebieskiego. Odzienie to jest domowe; w razie parady na chałat wkłada się rodzaj krótkiego palta, z czarnego atłasu, a zimą futro, włosem na wierzch. Czapki z futrzanym wyłogiem, czarnymi wierzchami atłasowymi, z gałkami lub tylko z pentelką, przy której wisi kutas jedwabny. Buty czarne atłasowe, z grubą białą podeszwą, w których ani tańcować ani maszerować nie podobna. Włosy na głowie z przodu golone, a z tyłu splecione w kosę, która im dłuższa jest, tym strojniejsza. Jeden z jenerałów chińskich nosi palto bobrowe, drugi, zdaje się tygrysowe. Fizjognomja chińczyków mongolska, czyli wschodnio-azjatycka. Unoszą się gdy posłyszą z ust rosjanina wyraz chiński. Wszyscy są oni uprzejmi, bez dumy wschodniej. — Nasi pekińcy zamieszkali w Petersburgu, powiadają, że członkowie poselstwa, jakkolwiek mają znaki jeneralskie, ale maniery ich, obejście się i rozmowa oznaczają ludzi średniej klasy. Słychać że poselstwo zabawi tu ze dwa miesiące, a potem uda się do Szwecji. Dzienniki piszą, że profesor języka chińskiego w Paryżu, Stanisław Julien, dowiódł nieznajomości tego języka i usunięty został od obowiązku. Opowiemy o tym człowieku rzetelną prawdę: uczeni nasi sinologowie, archimandryci Abakum i Paladjusz, tudzież świeccy, panowie Skaczkow i Bazylewski, którzy bywali na lekcjach p. Juljena, przekonali się, że on posiada język chiński książkowy, a tylko pronuncjację ma staroświecką, podług elementarza jezuickiego upowszechnionego w Europie. Skażenie języka pochodzi ztąd, że w alfabecie łacińskim brakuje 11 liter dla wyrażenia dźwięków, a w ruskim takowe są. Nasi sinologowie używają wymawiania pekińskiego, stołecznego, to jest najlepszego, a zachodni sinologowie trzymają się jezuickiego a nie chińskiego. Gdyby p. Juljen objechał całe Chiny i wymawiał słowa chińskie po swojemu, żaden chińczyk by go nie zrozumiał. Nasze nawet gazety, donosząc o przybyciu poselstwa chińskiego, wymieniły w liczbie posłów Czy-Kanga i Lung-Fanga. Takie wyrazy nie istnieją w języku chińskim, który nie znosi połączenia dwóch spółgłosek. Sinologowie nasi objaśniali Juljenowi jego pomyłkę, ale ten nie zgodził się i obstawał przy swojem zdaniu. Prócz tego, Stanisław Juljen, wcale nie zna potocznego języka chińskiego; gdy przybyli do Paryża chińczycy, profesor języka chińskiego nie mógł się z nimi rozmówić.

* (Sprzedaż dóbr). *Kijewlanin* donosi, że w bieżącym okresie licytacji dóbr w kijowskim jenerał-gubernatorstwie sprzedano do 4-go lutego 40 majątków. Znaczniejsze sprzedaże zawarto 3-go lutego, jako to: 1) w powiecie kijowskim wieś Gawronszczyzna, 735 deś., oszacowana na 24,010 rs. i 2) futor Rak, 601 deś., oszacowany na 7,212 rs., należące do księżnej Ludwiki Trubeckiej. Oba te majątki zalicytowane zostały przez księżnę Elzbietę Trubecką, pierwszy za 30,001 rs., a drugi za 7,246 rs. 3) W powiecie radomyślskim wsie Wołoczkowo, Szklewa i Buda obywetela Wolańskiego, 6,655 deś., oszacowane na 40,360 rs., zalicytowane zostały przez Afanazego i Jana Szujskich za 40,400 rs. W gubernji podolskiej, powiecie winnickim, dobra sukcesorów Ignacego Sobieszczańskiego, 4) miasteczko Kalinowka 1,091 deś., oszacowane na 27,760 rs., zalicytowane zostały przez kupca Walkowa za 45,000 rs.. 5) wieś Golaki 1,534 deś., oszacowana na 26,343 rs., zalicytowana przez hrabiego Hejdena za 42,100 rs. 6) wieś Szerszni z przysiółkami Kurniki i Szestakówką, 1,140 deś., oszacowane na 53, 355 rs. zalicytowana także przez hrabiego Hejdena za 55,100 rs.

* (Most na Dnieprze pod Kijowem). Gazety wychodzące w Moskwie podają następujące szczegóły o budowie i otwarciu mostu na Dnieprze pod Kijowem, łączącego dwie drogi żelazne. Most ten, na drodze żelaznej kursko-kijowskiej, zbudowany został podług projektu nakreślonego przez kapitana od inżenjerji A. E. Struvego, któremu założyciele towarzystwa drogi żelaznej kursko-kijowskiej powierzyli budowę tego mostu za sumę ryczałtową. Most pomieniony jest długi na 3,503 stopy, t. j. przeszło na wiorstę, i ma 12 przęsł czyli przedziałów, po 292 stopy każdy. Budowa wierzchnia żelazna, wagi 246,000 pudów, jest systemu gęsto kratkowanego, z jedną koleją dla jazdy u dołu, i opartą została na jedenastu filarach zbudowanych w rzece i na dwóch filarach wzniesionych na obu brzegach; filary te zbudowane zostały na dwie koleje i są pokryte granitem ciosowym. Trudności przy zakładaniu fundamentów dla filarów na piasczystym dnie Dniepru, ulegającym nieustannemu podmywaniu na skutek bystrego prądu, zniewoliły do zmniejszenia liczby filarów i do zwiększenia długości przęsł czyli przedziałów do rozmiarów ostatecznych. Dla zakładania fundamentów pod wszystkie filary na głębokość wymaganą, o 56 stóp niżej poziomu wody, użyto system pogrążania filarów zapomocą powietrza zgęszczonego i cylindrów odpowiadających wielkością rozmiarom filarów.

* (Zjazd gospodarzy wiejskich). Podług doniesienia *Gaz. Wiecz.*, moskiewskie towarzystwo gospodarstwa wiejskiego ma obchodzić w grudniu tego roku 50-letnią rocznicę swego istnienia; z tego powodu wyznaczony został w tem mieście powszechny zjazd gospodarzy wiejskich.

KORESPONDENCJA DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 9 marca.

Gazeta *Monde* i inne pisma klerykalne nie posiadają się z radości. Donoszą one, że dogmat nieomylności papieża ma być oddany pod uchwałę soboru i że z tego powodu panuje w Rzymie wielki zapał.

Wypadkiem najważniejszym chwili obecnej jest odłączenie się prawego krańca od ministerstwa z 2-go stycznia. Na skutek świetnej mowy mianej przez p. E. Ollivier'a, ultra-bonapartyści postanowili, iż powinno być cofnięte zaufanie ich do ludzi, którzy dopuszczają bezwarunkową wolność wyborczą i zrzekają się kandydatur urzędowych. Ministerstwo nie przestaje kroczyć naprzód i dzienniki ultra-bonapartystowskie oburzają się mocno na to, iż posady prefektów, radców stanu, sędziów i t. d. obsadzane są przez tych, których oni nazywają orleanistami. Guizot, powiadają oni, który spowodował obalenie lipcowej dynastji królewskiej, Thiers, który udzielał jej często złe rady, doszli obecnie do władzy dla tego, ażeby zdradzić cesarza i przywrócić monarchję z 1830 roku. Trudno atoli podzielać ten sposób zapatrywania się. W każdym razie p. E. Ollivier ma zadanie bardzo trudne, zależące na sparaliżowaniu wpływów zgubnych. Każdy człowiek rozsądny stawia sobie następujące pytanie: kto jest zdradzany? czy cesarz Napoleon, czyli też książęta Orleańscy?

Co się tyczy zamiaru rozwiązania ciała prawodawczego, zapewniają, że Napoleon III dąży jedynie do uniknienia tej konieczności. Miał on powiedzieć: „W teraźniejszych okolicznościach, obawiać się należy przedewszystkiem losów nieznanych lub agitacji jakiejkolwiekbądź. Nowy system potrzebuje spokojności dla wzmocnienia się, podczas gdy nowe wybory i nowa izba zniewoliłyby do przerobienia wszystkiego".

Wieczory w ambasadzie ruskiej gromadzą wybór świata urzędowego i towarzystwa z przedmieścia St. Germain. Na wieczorze w zeszłą sobotę znajdowali się tam wszyscy ministrowie francuzcy, w tej liczbie i p. E. Ollivier.

Jeżeli nasze wiadomości są dokładne, hr. Daru zamierza zaprowadzić wielkie zmiany w ciele konsularnem na Wschodzie; kilku polaków, którzy zdołali uzyskać posady w konsulatach francuzkich na Wschodzie, mają być uwolnieni od tych obowiązków, albowiem spostrzeżono się, iż zaprzątali się oni bardziej swojemi interesami prywatnemi, niż interesami rządu, który udzielił im nominacje. *X.*

* (Ironja.) Wychodzący w Londynie *Głos Wolny* uszczypliwie szydzi z uczonego *quasi* męża stanu, Juljana Klaczko, którego uważa za służalca wielkich panów. „Pan Klaczko",—powiada to pismo,—„będzie miał teraz sposobność zastosować doświadczenie, jakie nabył w długiej a wiernej służbie interesu dynastycznego książąt Czartoryskich. Pozostanie mu tylko do zdobycia tytuł galicyjskiego barona lub grafa, bez którego nowa godność obejść się nie może... Niechaj więc nasi dyplomaci będą spokojni: pan Klaczko był w dobrej szkole, zajdzie daleko."

* (Towarzystwo literackie). *Warsz. Dniew.* pisze: Nadesłano naszej redakcji ustawę (w języku ruskim) zawiązującego się w Pradze towarzystwa, pod nazwą „Slawja". Cel tego towarzystwa zależy na szerzeniu pomiędzy jego członkami wiadomości o świecie słowiańskim. Dla osiągnięcia tego celu, towarzystwo ma na widoku środki następujące: 1. Wykłady i rozprawy naukowe o bycie umysłowym i materjalnym ludów słowiańskich i o ich stosunkach wzajemnych, a mianowicie: wykłady (ogólne i specjalne) z dziedziny: *a)* historji, jeografji i estetyki, *b)* historji, jeografji i etnografji, *c)* psychologji, *d)* językoznawstwa, czyli teoretycznego i praktycznego uczenia się narzeczy słowiańskich. 2. Wydawnictwa perjodyczne, t. j. gazety i czasopisma—słowiańskie lub z kierunkiem słowiańskim—treści ogólnej i specjalnej. 3. Odpowiednie temu dzieła w rozmaitych gałęziach literatur słowiańskich. 4. Wieczory muzykalne i dramatyczne z charakterem słowiańskim. Członkowie mogą być: członkami założycielami, płacącymi nie mniej jak 6 rs.; członkami uczestnikami, za opłatą dwóch guldenów rocznie, i członkami rzeczywistymi; na tych ostatnich przyjmowani będą tylko studenci wyższych zakładów naukowych, oraz asystenci i docenci tychże zakładów. Towarzystwo posiadać będzie własną bibljotekę. Za organ administracji towarzystwa wybrany został język czeski. We wszystkich innych objawach działalności towarzystwa dozwala się używanie każdego innego języka.

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Kwestja wyborów bezpośrednich). Wiadomo, co rozumieją w Austrji pod nazwą wyborów bezpośrednich: deputowani do rady państwa, którzy wybierani byli dotąd przez sejmy prowincjonalne, mają być wybierani odtąd przez same ludności rozmaitych krajów koronnych. Większość atoli sejmów oświadczyła się za „systemem grup," na który ministerstwo zgodziło się. System ten zależy na tem, że deputowani ci nie są wybierani przez wyborców jednego i tegoż samego powiatu bez żadnej różnicy; przeciwnie, mieszkańcy ci podzieleni są na grupy reprezentujące rozmaite interesa: mieszkańcy wiejscy trzymani są zdala od mieszkańców miast, ci zaś ostatni głosują frakcjami, stosownie do klasy, do której należą. Właściciele wielkich dóbr ziemskich gromadzą się także osobno i wybierają pewną liczbę deputowanych, i nareszcie uniwersyteta, izby handlowe i niektóre większe opactwa, mają w sejmach swoich deputowanych specjalnych. W razie wezwania sejmów do wybierania

ich delegowanych do rady państwa, każda z tych grup przystępuje osobno do wyboru członków, którzy mają reprezentować je w łonie zgromadzenia centralnego. Podług nowego przeto projektu do prawa wyborczego, grupy pomienione mają wybierać bezpośrednio swych deputowanych tak do sejmów, jak i do rady państwa. (*Jour. de St. Pet.*).

* (Honwedy. — Klapka). Z Pesztu donoszą, że wszyscy dowódcy okręgów honwedów w Węgrzech, Siedmiogrodzie i Chorwacji złożyli 5-go marca przysięgę i że ćwiczenia honwedów w robieniu bronią rozpoczną się 15-go marca. Siedm bataljonów honwedów ma wziąść tego lata udział w manewrach w obozie pod Bruck, koło Wiednia.— Podług wiadomości z Pesztu, p. Klapka zaprzecza pod datą 5-go marca pogłosce o jego jakoby zamiarze opuszczenia Węgier. *Jour. de St. Pet.*

Prusy i Niemcy.

* (Kwestja pokoju). *Correspondance de Berlin* ogłosiła list przesłany z Berlina do *Schleswigsche Nachrichten*, dotyczący oświadczeń ministerstwa francuzkiego z d. 2-go stycznia i danych przez nie rękojmij pokoju dla Europy. Słowa tego listu są następujące: „Ponieważ członkowie gabinetu oświadczyli, że są stronnikami pokoju, z widocznem zadowolnieniem przyjęto w Europie ich czynności. Reorganizacja i ulepszenie spraw wewnętrznych, oddanie się sprawom zagranicznym o tyle, o ile wymaga tego bezpieczeństwo kraju, takie są przyjęte przez nich na siebie obowiązki. Wszystkie obiegające pogłoski o mięszaniu się Francji do spraw niemieckich, rozszerzane przez nieprzyjaciół Prus, okazały się bezzasadnemi. Należy życzyć sobie utrzymania podobnego położenia i uniknięcia wszystkiego tego, coby podnieść mogło drażliwość francuzką. Być może, że pan Bismarck kierował się tem życzeniem oświadczając, że chwila nie zdaje się mu być pomyślną dla rozwiązania kwestji niemieckiej." Autor tego listu nie powinien był użyć wątpliwego wyrazu „być może," ale stanowczego „z pewnością."—Odcienie demokratyczny i wielkoniemiecki w wirtembergskiej izbie deputowanych zaproponowały, ażeby zażądano od rządu zmniejszenia terminu służby wojskowej i zmiany prawa o tej służbie. Czyż te protestacje antimilitarne w Europie nie są dobrą wróżbą dla przyjaciół pokoju. Większa część parlamentów europejskich zajmuje się obecnie osiągnięciem oszczędności w wydatkach publicznych, i największe oszczędności zaprowadzone będą w budżetach wojny. (*La Fr.*)

Francja.

* (Kwestja reprezentacji na soborze). Zdaje się potwierdzać, że rząd francuzki nie powziął jeszcze decyzji stanowczej w przedmiocie soboru. Kwestja reprezentacji Francji w łonie zgromadzenia ekumenicznego, jest jak się zdaje w zawieszeniu, z powodu zarzutów bardzo słusznych, wystósowanych przeciw stosowności takiego środka. Zapewniają, że papież pośpieszył z udzieleniem uprzejmej odpowiedzi przychylnej na żądanie sformułowane przez gabinet tuileryjski co do reprezentacji tego ostatniego na soborze. Można dać temu wiarę, nie było bowiem w tej reprezentacji nic takiego, coby mogło zrobić ujmę stolicy apostolskiej i jej dążnościom. Obecność ambasadora Francji na obradach soboru byłoby zdolną, przeciwnie, skompromitować godność tego kraju i jego swobodę działania. (*Nord*).

* (Depesze hr. Daru). Dziennik *Français* powiada, że jest w możności dania zapewnienia ponownego, iż w depeszach posłanych przez hr. Daru p. de Banneville'owi, *dla zakomunikowania ich rządowi papiezkiemu*, nie ma nic takiego, coby mogło mieć zblizka lub zdaleka charakter groźby. Zwrócić należy uwagę na wyrazy podkreślone. Okazuje się z nich, że pomienione pismo ministerjalne nie zaprzecza wsposób ogólny, ażeby depesze posłane p. de Banneville'owi nie miały charakteru groźby; pismo to ogranicza się na zaprzeczeniu takiego charakteru depeszom przeznaczonym do zakomunikowania stolicy apostolskiej. Innemi słowy, groźby miały miejsce, lecz poufnie, nie zaś urzędownie. Wiadomo w rzeczy samej, że w rozmowie pomiędzy p. de Banneville'm i kardynałem Antonellim napomknięto o ewentualności odwołania wojsk francuzkich z państwa kościelnego. Zdaje się atoli, że kardynał-sekretarz stanu nie wziął tej groźby na serjo. (*Nord*).

* (Ciało prawodawcze). Na posiedzeniu ciała prawodawczego z 11-go b. m., minister marynarki, admirał Rigault de Genouilly, odpowiadając na interpelację p. Juljusza Simon, oświadczył, że rząd bada nowy system organizacji kolonjalnej, któryby zapewnił posiadłościom zamorskim francuzkim wszelkie swobody, o które dopominają się ich mieszkańcy. (*Nord*).

Kronika Sądowa.

Rozboje, rabunki i kradzieże

Wczoraj, w poniedziałek, w tutejszym sądzie kryminalnym sądzonych było kilku zbrodniarzy, którzy działając zmownie i dopuszczając się rozbojów, rabunków, gwałtownych kradzieży i ucieczek z pod transportu, byli postrachem dość długo powiatu kaliszskiego, a głównie okolicy miasta Błaszek. Wszyscy występni pochwyceni zostali, a w skutku zapadłego już wyroku karnego, podajemy tu główniejsze szczegóły z odczytanej publicznie relacji śledczej w tej sprawie.

Stanisław Rożański właściciel kolonji na Wygodzie, starzec 77-o letni, w nocy z dnia 24 na 25 marca r. z. słysząc iż ktoś po zapukaniu do okna prosił, aby pozwolić ogrzać się i drogę wskazać, podniósł się z łóżka, rozniecił ogień na kominku i drzwi otworzył, po czem zaraz około domu dostrzegł czterech mężczyzn w kije uzbrojonych, z twarzami poczernionemi, z których dwaj weszli za nim do izby, jeden pozostał w sieni, a jeden pod oknem na podwórzu. Ci którzy weszli do izby odezwali się „my ciebie zaraz tu rozgrzejemy", po czem jeden z nich niższy wyjął nóż z pod sukmany i zażądał oddania mu pieniędzy, zaś drugi przyskoczył do okna, wybił szybę i krzyknął do tego który stał pod oknem „Iwanuszka przyszykuj tam dubeltówkę i pistolet", poczem uderzył Rożańskiego kijem w piersi tak silnie, że się ten przewrócił, zaś tymczasem towarzysz jego niższego wzrostu zaczął odrywać zamki i przetrząsać rzeczy, nie znalazłszy zaś w izbie pieniędzy poszedł do komory i z niej zabrał kilkanaście rubli drobną srebrną monetą. Następnie obadwaj zaczęli nalegać na Rożańskiego, aby im więcej pieniędzy oddał, a gdy Rożański uczynić tego nie chciał, słuszniejszy wzrostem wziął powróz od tego który stał w sieni, zrobił pętlicę i założywszy Rożańskiemu na szyję pociągnął do komory i z nim poszedł drugi z zapalonem łuczywem — w komorze Rożański zaraz oddał im resztę pieniędzy, po większej części z dziesiątek składającą się, lecz mimo to słuszniejszy wzrostem związał Rożańskiemu ręce w tył trzosem rzemiennym i powiesił go na kołku; następnie obydwaj wrócili do izby i oddawszy zabrane pieniądze temu który stał w sieni, znaglili nadto groźbami i biciem żonę Rożańskiego do wydania im kilku rubli papierami bankowemi. Tymczasem Rożański zdoławszy szczęśliwie zesunąć trzos, ręce krępujący, oraz zdjąć powróz ze szyji wybiegł tylnemi drzwiami na ogrody, jednakże tamci dwaj sprawcy, spostrzegłszy to, dopędzili Rożańskiego i schwytawszy za gardło, piasek w usta kładli przyczem twarz mu poranili i palce u ręki powykręcali; w tym atoli czasie sąsiedzi uwiadomieni o napadzie przez służące, zaczęli krzyczeć i skutkiem tego napastnicy ucieczką ratowali się. Prócz pieniędzy, zabrano Rożańskiemu i niektóre rzeczy, ogólnej wartości na rs. 512. Pomiędzy rzeczami znajdowały się korale i płaszcz granatowy sukienny. W czasie dokonanych bezprawiów w środku domu, dwaj zewnątrz stojący zaglądali drzwiami i oknem, wszyscy zaś mówili pomiędzy sobą językiem ruskim łamanym.

Pociągnięci do odpowiedzialności Jan i Antoni bracia Adamczewscy koloniści, własnem sądowem przyznaniem w związku z rekognicją poszkodowanego i posiadaniem znacznej ilości srebrnych drobnych pieniędzy, dostatecznie przekonani zostali, o czynny udział w powyższym rozboju; dowiedziono im również, że większą część zabranych pieniędzy, sami unieśli z miejsca napaści i następnie podzielili się ze współsprawcami.

Stanisław Bartoszczak, vel Marucha, wyrobnik ciesielski, poprzednio dwukrotnie za gwałtowne kradzieże karany, wprawdzie zaprzeczał wszelkiego udziału w powyższym rozboju, jednakże gdy bracia Adamczewscy stanowczo go wskazali za współsprawcę, gdy poszkodowany Rożański również stanowczo uznał go za tego, który uderzył go kijem, a następnie wieszał i dusił w ogrodzie; gdy przy rewizji w mieszkaniu Bartoszczaka w Kaliszu, znaleziono korale, które przez małżonków Rożańskich za ich własne i razem z pieniędzmi zrabowane uznane zostały; gdy nadto w mieszkaniu jego znaleziono ukryte pod stołem kawałki z płaszcza granatowego, które również przez Rożańskich za pochodzące z rozboju uznane zostały; gdy Marjanna Adamczewska i Józef Szynczak, zapewnili, iż w dniu 24 marca r. z. wieczorem, Bartoszczak, którego poznają po głosie, włosach i szramie na nosie, przyszedł do Jana Adamczewskiego i namawiał do rozboju, a miał wówczas na sobie szarą sukmanę z świecącemi guzikami, gdy w mieszkaniu Bartoszczaka istotnie znaleziono taką samą sukmanę; gdy Rożańscy w ogrodzie swoim, gdzie Rożański przez sprawców dopędzony został, znaleźli guzik taki sam jaki znajduje się przy pomienionej sukmanie Bartoszczaka, gdy wreszcie składane przez niego wyjaśnienia, widocznie kłamliwe, kontrowały sobie wzajem, wszystko to kazało uważać Bartoszczaka za dostatecznie przekonanego o czynny udział w pomienionym rozboju.

Andrzej Bożacki, defraudant, kilka razy już za kradzież karany, także zaprzeczał wszelkiego udziału w tem przestępstwie, jednakże gdy i on przez współobwinionych Adamczewskich stanowczo za współsprawcę obwiniony został; gdy Rożański poznał w nim tego który odbijał zamki, zabierał pieniądze, z zapalonem łuczywem chodził do komory, był tam obecny przy wieszaniu i w ogrodzie razem z Bartoszczakiem dusił go i piasek w usta mu pakował; gdy świadkowie zapewnili, że Bożacki po dokonanym rozboju dzielił się w mieszkaniu Jana Adamczewskiego pieniędzmi srebrnemi z Bartoszczakiem i Adamczewskiemi; gdy zaraz po rozboju widziano u niego przeszło 22 ruble samemi dziesiątkami; gdy Bożacki przed osadzeniem w domu badań dwukrotnie z transportu uciekał i obce przybierał nazwiska, a w objaśnieniach swoich wikłał się w kłamstwach i niezgodnościach, i on również o czynny udział w powyższym rozboju przekonany został.

Zestawienie innych szczegółów wyprowadzonego śledztwa prowadziło do uznania Bożackiego i Bartoszczaka za hersztów, a Adamczewskich za wspólników rozboju połączonego z usiłowaniem zabójstwa.

Inny fakt rozboju w odmiennych warunkach spełniony został. W nocy z dnia 4-go na 5 sierpnia r. z., sprawcy, w liczbie co najmniej trzech, dostawszy się do sieni domu Bartłomieja Nierychłego na folwarku w Wybranowie, przez wyrwanie kilku snopków w dachu, a następnie wszedłszy do izby przez ułamanie u drzwi haka, pobudzili mieszkańców, krzyczeli po rusku, aby oddano im pieniądze, uderzali kijami w łóżka, otworzyli przy pomocy jakiegoś narzędzia zamkniętą szafę, zabrali z takowej prócz niektórych rzeczy z ubrania, pieniądze w ilości rs. 143 kop. 75 biletami bankowemi oraz w małej ilości srebrem to jest rublami i pięciozłotówkami, a w końcu przestraszeni przez żonę Nierychłego, która z niezwykłą w kobiecie odwagą, na jednego z rabusiów rzuciła się, pouciekali, pozostawiwszy przy łóżku w izbie żydowską jarmułkę i czapkę z daszkiem; ogólna szkoda czyni rs. 163 kop. 75.

Pociągnięty skutkiem tego do odpowiedzialności sądowej, Szmul Miotła, żyd, krawiec z m. Warty, poprzednio za kradzież dwa razy z dawnego prawa, a trzy razy z obowiązującego kodeksu karany, zaprzeczał wszelkiego udziału w powyższem przestępstwie — jednakże gdy według zaprzysiężonych zeznań dwóch świadków, Miotła 4-go sierpnia r. z. po południu razem z dwoma innymi jadł i pił w karczmie o wiorstę drogi od folwarku Wybranowo odległej i miał na głowie jarmułkę, oraz czapkę starą z sukna ciemnozielonego, tę samą jaką sprawcy w mieszkaniu Nierychłego pozostawili; gdy według zaprzysiężonego zeznania jednego ze starozakonnych, Miotła wkrótce po owym rabunku kupił u niego nową czapkę i nową jarmułkę; gdy Miotła nie umiał usprawiedliwić, gdzie podział starą swoją czapkę wraz z jarmułką, jak również wylegitymować się nie zdołał z czasu w którym przestępstwo to dokonane było, o czynny przeto w nim udział przekonany został.

Andrzej Bożacki, ten sam który do rozboju wyżej opisanego należał, również zaprzeczał udziału w przestępstwie, jednakże gdy jadł i pił razem z Miotłą w sąsiedniej karcznie dnia 4-go sierpnia r. z.; gdy Bożacki w dniu 5 (17) sierpnia tegoż roku w mieście Błaszkach, spodziewając się aresztowania, rzucił na ziemię trzy ruble srebrne a dwa takież ruble ukrył w wozie, a w tłomaczeniach samych dopuszczał się fałszów, i on przeto za dostatecznie przekonanego o udział w powyższem przestępstwie uznanym został.

Mocno był także poszlakowany o wspólnictwo w tym rabunku Józef Kawczynski, zwłaszcza, że znaleziono u niego klucze i witrychy, i już poprzednio za kradzież był karany, mimo to śledztwo nie dostarczyło dotąd stanowczego przeciw niemu dowodu.

Obok tego Wicenty Boronski oraz Andrzej Bożacki, wyżej dwukrotnie powołany, przekonani zostali o kradzież księdzu Cabanskiemu czterech

wieprzy z chlewu na kłódkę zamkniętego, przez oderwanie takowej; wreszcie Jan i Antoni Adamczewscy silnie poszlakowani są o wykradzenie dnia 5 marca roku zeszłego Tomaszowi Cierpiaczce krowy z chlewu na kłódkę zamkniętego.

W obec takiego stanu śledztwa podprokurator królewski p. Fejlert, po wysłuchaniu obrony przez patrona trybunału kaliszskiego p. Grodzickiego opracowanej, wnosił, aby sąd kryminalny:

Stanisława Bartoszczaka i Andrzeja Bożackiego
za rozbój u Stanisława Rożańskiego, w myśl arty-
kułu 1,137, 931, 1,132, 157 i 24 K. K. G. i P. oraz
Najwyższego ukazu z roku 1864, a nadto Bożackie-
go i za rabunek u Bartłomieja Nierychłego, kradzież
u księdza Cabańskiego, ucieczkę z transportu i z a-
resztu, tudzież przybieranie obcych nazwisk, na po-
zbawienie wszelkich praw i zesłanie do robót cięż-
kich w kopalniach po lat piętnaście;

Jana i Antoniego Adamczewskich za wspólnictwo
w rozboju u Stanisława Rożańskiego, w myśl po-
wyższych artykułów i ukazu, na pozbawienie wszel-
kich praw i zesłanie do robót ciężkich w kopalniach
po lat dwanaście;

Szmula Miotłę za rabunek u Bartłomieja Niery-
chłego, w myśl artykułu 1,145, 138 i 24 do 33 K.
K. G. i P., oraz powołanego ukazu na pozbawienie
wszelkich praw i zesłanie na osiedlenie w bardziej
odległych miejscach Syberji;

Wincentego Borońskiego za kradzież u księdza Cabańskiego, w myśl artykułu 1,150, 1,167, 46, 48 i 49, tudzież Najwyższego ukazu na oddanie do robót w poprawczych aresztanckich rotach a w razie niezdatności na zamknięcie w domu roboczym przez lat trzy z oddaniem po wycierpianej karze pod czteroletni dozór policyjny,—skazał; zaś

Józefa Kawczyńskiego w zarzucie rabunku u Bartłomieja Nierychłego, oraz Jana i Antoniego Adamczeskiego w zarzucie kradzieży u Tomasza Cierpiatki, z § 409 O. K. P. tymczasowie dla braku dowodów od kary uwolnił.

Sąd kryminalny działając w I-ej instancji, wydał wyrok z powyższemi wnioskami zgodny. **Ф.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 3 (15) Marca.

Kalendarz.

We czwartek 5 (17) marca, — św. Gertrudy panny. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 13; zach. o godz. 6 min. 6.

Stan pogody.

Dziś z rana zimna — 7.°9 R.	o g. 7 z rana.	o g. 1 po poł.
Wczoraj.		
Barometr w milimetrach	742.1	744 6
Termometr Reaumura	—4.3	—0.°5
Stan nieba	pochmurny.	pochmurny.

Największe zimno — 6,°6 R. Najmniejsze zimno — 0,°1 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 9 cali 7.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we wtorek, dramat w 5-ciu aktach, **Adrjanna Lecouvreur**. — Osoby: Adrjanna Lecouvreur, pierwsza aktorka teatru francuzkiego — pani *Modrzejewska*; Maurycy hrabia de Saxe — p. *Swieszewski*; Książę de Bouillon—p. *Żółkowski*; Księżna, jego żona—pani *Niewiarowska*; Pan de Chazeuil, przyjaciel ich domu—p. *Stolpe*; Atenais, księżna d'Aumont—pani *Ostrowska*; Michonet, reżyser teatru francuzkiego—p. *Grzywiński*; Baronowa—panna *Figarska*; Panna Jouvenot—panna *Gilska*, Panna Dangeville — pani *Sawicka*, Pan Quinault—p. *Adler*, Pan Poisson—p. *Dąbrowski*— (powyżsi 4-ro, aktorowie teatru francuzkiego); Informator teatru—p. *Krupiński*; Pokojowa Adrjanny — panna *Seredyńska*; Służący księcia de Bouillon—p. *Jejde*. — *Jutro*, we środę, opera **Faust**, przez artystów włoskich; abonament N. 9 lit. A.— *Wczoraj*, w poniedziałek, dawano 1-y, 2-gi i część 3-go aktu opery **Norma**, oraz 4-ty akt opery **Rigoletto**, przez artystów włoskich, było osób 502.

TEATR ROZMAITOŚCI.— *Jutro*, we środę, komedje **Partja pikiety** i **Wanda**.— *Wczoraj*, w poniedziałek, dawano dramat **Montjoye**, było osób 333.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

TEATR MAGICZNY (przy ulicy Miodowej Nr. 490 w domu Lessera).—*Nieodwołalnie ostatni tydzień*. — *Jutro i codziennie*, profesor *Levieux Galeuchet* zwany czarnoksiężnikiem Wschodu, będzie miał zaszczyt dać **Wielkie przedstawienia magji i magnetyzmu**. — Cena miejsc: pierwsze pięć rzędów krzeseł po kop. 65; pierwsze miejsce 40 kop., drugie miejsce 20 kop.—Początek o godzinie 7 i pół wieczorem.

W DOMU GRODZICKIEGO (na Krakowskiem-Przedmieściu w lokalu zajmowanym poprzednio przez cukiernię Grohnerta),—*Dziś i codziennie*, będzie się okazywać przybyła do Warszawy **Dziewica olbrzym „Flora,"** piękność reńska z kolonji nad Renem. — Widzieć można codziennie od godziny 11 rano do 9 wieczorem. Cena miejsc: 1-sze kop. 30 i kop. 5 na ubogich, drugie kop. 15;— dzieci do lat 10-u płacą połowę ceny.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej).—*Dziś i codziennie*, **przedstawienia izraelskiej trupy dramatycznej, w języku niemieckim**. — Początek o godzinie 7 ½ wieczorem.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Baracz*, z Petersburga; jenerał-major *Bychowiec*, z Drezna; członek austrjackiego poselstwa przy Dworze Petersburgskim hrabia *Rewertera*, z Petersburga.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 1 (13) b. m., a mianowicie pod adresem: z używanemi markami: Ujejska w Kurzaszynie, Bojasiński w Błoniu, Bernstamu w Rydze, Gołębiowska w Szczepańsku, Sokólski w Kromo, Krupiński w Mińsku, Rudnicki w Sieradzu, Schlessingier w Skierniewicach, Eersztendik w Torbinie, Hołyńska w Radzanowie, Minasewa w Archangielsku, Dembski w Siedlcauh, Pawłowska w Zybinuwce, Godlewski w Kamienny, Proboszcz w Zawadach, Marcikański w Sinin, Markow w Torbinsku, Berler w Bełoz, 8 sztuk banderoli nu których mało jest naklejonych marek, Godlewski bez oznaczenia miejsca, listy z niedokładnemi adresami, — listów miejskich sztuk 7, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą,—oraz 12 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 2 (14) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 48, wyzdrowiało 68, umarło 13, pozostało 2048 (mężczyzn 1039, kobiet 1009) z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 187, kobiet 161.

* Dnia 2 (14) bież. mies. i roku, urodziło się: *chrześcjan:* płci męzkiej 7, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci męzkiej 5, płci żeńskiej 4, razem 23; — zawarło śluby małżeńskie: par: *chrześcjan* —; *starozakonnych* —; — umarło: *chrześcjan:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 6; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 3, razem 18.

Ceny Targowe.

dnia 2 (14) Marca 1870 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od — do ruble sr.	i kopiejki		
Pszenica	10	56	5	25	6	60
Żyto	6	48	3	82½	4	5
Jęczmień	5	52	3	15	3	45
Owies	3	60	2	10	2	25
Groch polny	6	—	3	30	3	75
Kartofle	1	92	1	5	1	20

Pud siana od kop. 30—37½. Pud słomy od kop. 25—27½.

Dowozy: Pszenicy 229; Żyta 171; Jęczmienia 69; Owsa 343 czetwerti.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
Petersburg, d. 2 (14) Marca 1870 r.

	za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.	
„ Amsterdam „	
„ Hamburg „	—
„ Paryż	
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	
5% Bilety Bankowe 1-m	96⅝
5% „ „ 2-m	89¾
5% „ „ 3-m	91½
5% Pożyczka Premjowa wewnętrzna z r. 1864	156½
5% „ „ z r. 1866	154½
5% „ Rus. Ang. z r. 1870	108
5% Listy Zastawne Ruskie	109½
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	152¼
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej	115¼
„ „ „ „ Wiedeńskiej	—
Obligacje W-go Tow. dróg żelaznych	99¼
„ Terespolskiej	
„ Nikołajewskiej	112
Imperjały.	674
Dyskonto.	5½
RYGA.	
Weksle na Londyn	—
„ Paryż	—
Pożyczka Premjowa 1em	—
„ „ 2em	—
ODESSA.	
Weksle na Londyn	—
„ Paryż	—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 2 (14) Marca 1870 r.

MONETY.	Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—		
Pruski kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—		
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—	—		—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	95	2	94	69
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	94	43	94	10
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego	100	67	100	17
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	76	86	76	66
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	—			
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—		—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—		
Bilety Banku Ces. Ros z r. 1860 za rs. 100	90	25	89	75
Metaliki Lutowe za rs. 100			100	67
„ Sierpniowe za rs. 100	—		101	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	157			—
„ „ „ z 1866 *Losowanie*	—		—	
5% Listy Zastaw. Rosji	109	-	108	50
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—		—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—		—	
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	70	50	69	75
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	—		—	
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	73	—	72	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—			
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	117	50	116	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej			—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—		

WEXLE.			Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	120	60	120	45
„	„ „	k. t.		—	120	37½
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	120	37½
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—		—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	29		
Paryż	300 Frank.	2 m.	98	55	98	40
Wiedeń	150 Zł. W A.	2 m.	99	15	99	—
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	75	98	50
„	„ „	k. t.	100			—
Moskwa	„ „	1 m.		—	—	
„	„ „	k. t.	—			

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. 90.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. 14⁴/₉.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
z Berlina, d. 2 (14) Marca 1870 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		74¾
Weksle na Warszawę		74¼
„ Petersburg 3 tygodn.		82⅜
„ „ 3 miesięczny		81⅝
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		81⅞
4% Listy Zastawne		70
4% „ Likwidacyjne.		56¾
4% Obligacje Skarbowe		68¾
5% Listy Zastawne Ruskie		82¾
5-ta Pożyczka Stieglitza		67
5% „ Rus. Ang. z r. 1870		84¼
5% 1° „ Premiowe „ 1864		120½
5% 2° „ „ „ 1866		
Akcja dróg żelaznych Wielk. Towarz.		93¼
„ „ „ Warsz.-Wiedeńskiej		57½
„ „ „ „ Terespolskiej		89¼
„ „ „ Fabryczno-Łodzkiej		79
Obligacje Dr. „ Warszawsko-Wiedeńskiej		84
„ „ „ Terespolskiej		—
Żyto w miejscu		44½
„ na dostawę		44⅝
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		123 —
„ Paryż		49 20
„ Hamburg		91 80
Akcje Banku Kredytowego		283 —
„ „ Anglo-Austr.		373 —
Pożyczka Narodowa		71 20
Lombardy		246 —
Losy z roku 1860		97 90
„ „ 1864		119 50
Z PARYŻA.		
Renta 3%		74 70
Renta Włoska		55 90
Akcje Kredytu Ruchomego		277 50
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		92¹¹/₁₆

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D 1810.

MY ALEXANDER II-gi
CESARZ WSZECH ROSJI KRÓL POLSKI
& & &
Wiadomo czynimy, iż
Trybunał Handlowy w Warszawie
W IMIENIU NASZEM
wydał następujący wyrok:

Obecni: Brzeziński V. Prezes. Szlenkier, Kronenberg Sędziowie. Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 14 (26) Lutego 1870 r.

(podp.) Brzeziński
(—) Andrychiewicz.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu podania B. Sommerfeld'a w dniu 13 (25) b. m. i r. uczynionego, w którem tenże przedstawiając, że Wolf Tenenbaum, handel łokciowy w Warszawie, pod № 2258 prowadzący i tamże zamieszkały, zaciągnąwszy od niego do 3-ch weksli daty 17 Marca, 2 (14) Listopada i 11 (23) Listopada 1869 r. ogólną sumę rs. 1,045, takowej mimo upływu terminu wypłaty i poczynionych protestów dotąd nie zapłacił i sam z kraju się wydalił, a ztąd że tenże stał się niewypłacalnym, domaga się ogłoszenia jego upadłości.

Zważywszy:

Że skoro Wolf Tenenbaum sumy rs. 1,045 do trzech weksli wyż powołanych, mimo upływu terminów wypłaty i zrobionych mu protestów podającemu Sommerfeld nie zapłacił, więc stał się niewypłacalnym, w takim położeniu rzeczy, w myśl artykułu 1, 13, 5, 18 i dalszych księgi III Kodeksu Hondlowego, upadłość jego ogłosić wypada.

Dla tego:

Trybunał Handlowy w Warszawie, upadłość Wolfa Tenenbaum handel towarów łokciowych w Warszawie pod № 2,258 prowadzącego i tamże zamieszkałego ogłasza. Czas zaczęcia się takowej z dniem 6 (18) Września 1869 r. jako datą wymagalności wekslu na tal. 546 wystawionego i przez Tenenbauma akceptowanego określa. Opieczętowanie wszelkiego majątku do tegoż Wolfa Tenenbaum należącego, pod powyższem numerem lub gdziebądź indziej znajdować się mogącego rozporządza i do uskutecznienia tego Podsędka Sądu Pokoju Wydziału I-go deleguje. Kuratorami upadłości Seweryna Chmielewskiego Obrońcę Sądowego i B. Sommerfelda wierzyciela mianuje, na Sędziego Komisarza W-go Kronenberga Sędziego Trybunału przeznacza. Osobę upadłego przez oddanie go pod dozór policyjny zabezpieczyć nakazuje. Wpis na rubli sr. 3 jako w objekcie niepewnym tymczasowie ustanawia i opłatę takowego na masę wkłada. Mocą tego w I-ej Instancji pod temczasową egzekucją pomimo oppozycji i apelacji wydanego wyroku, zawieszenie którego na tablicy Trybunału i podanie go do pism Kuratorom poleca.

(podp.) Brzeziński V. Prezes.
(—) Andrychiewicz Podpisarz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym, od którychby się tego domagano, aby ten wyrok wyegzekwowali. Prokuratorom Królewskim aby tego dopilnowali. Komendantom i urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej gdy o takową prawnie wezwani zostaną.

Za zgodność tego głównego wyciągu wyroku z swym oryginałem na papierze bez stempla spisanym świadczę i takowy dla Kuratorów wydaję.

Warszawa d. 19 Lutego (3 Marca) 1870 r.
Podpisarz Trybunału Handlowego,
(M. P.) (podp.) Andrychiewicz.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. *1812. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.*

Z powodu śmierci: 1. Aleksandra Moldaur, właściciela nieruchomości Nr. 1077 lit. C. w Warszawie położonej, i wierzyciela sumy rsr. 10,500 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 2237 w dziale IV pod Nr. 9 ubezpieczonej; 2. Michała Doliwy Brzezińskiego, właściciela nieruchomości w Warszawie Nr. 968 i części Nr. 984, oraz współwłaściciela sumy rs. 1,950 pod Nr. 8 działu IV i współwłaściciela sumy rsr. 900 pod Nr. 10 tegoż działu wykazu pomienionej nieruchomości Nr. 968 ubezpieczonych, tudzież właściciela ostrzeżenia co do sumy rsr. 350 z procentem i kosztami na kapitale pod Nr. 10 działu IV wykazu tejże nieruchomości zapisanego, toczy się postępowanie spadkowe, i termin do regulacji tych spadków w kancelarji hypotecznej wyznaczony został na dzień 15 (27) Czerwca 1870 r.

Stanisław Zawadzki.

N. D. 1841. Po Teresie Leszkowej w dniu 8 Lutego 1829 r. w mieście Kielcach zmarłej, pozostał spadek, składający się z sumy rsr. 35 kop. 50 w depozyt Banku Polskiego złożonej, do którego dotąd nikt nie zgłosił się. Stosownie przeto do postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 roku, wzywam Sukcesorów Teresy Leszkowej, aby w przeciągu sześciu miesięcy, od daty zamieszczenia niniejszego obwieszczenia w Dziennikach Warszawskim i Gubernialnym Kieleckim; prawa swe do spadku po tejże Teresie Leszkowej udowodnili; gdyż po upływie powyższego terminu, wniesione będzie do Trybunału Cywilnego w Kielcach żądanie, o wprowadzenie Skarba Królestwa Polskiego w posiadanie tegoż spadku, jako bezdziedzicznego.

Kielce dnia 3 (15) Października 1868 r.
Obrońca Prokuratorji, W. Zahorowski.

N. D. 1825. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.

Po śmierci: 1. Zenona Sotera Dawida Koźmińskiego właściciela dóbr Koźmin D, w Okręgu Kazimierskim, Gubernji Lubelskiej położonych, 2. Ludwiki Russyan wierzycielki sum rs. 1,500, rsr. 17,094 kop. 80 i rsr. 2,357 kop. 25 na dobrach Nowosiołki, w Powiecie Chołmskim, Gub. Lubelskiej ubezpieczonych, otwarte są spadki, do uregulowania których, termin na dzień 18 (30) Września 1870 r. przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie jest oznaczony.

Lublin dnia 16 (28) Lutego 1870 roku.
Michałowski.

N. D. 1829. Pisarz Sądu Pokoju w Petrokowie.

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Zindla Markowicza współwłaściciela nieruchomości Nr. 254 w Petrokowie położonej, oraz

2. Wandy Mikulskiej współwłaścicielki kapitału rs. 450 w dziale IV pod Nr. 22 wykazu hypotecznego nieruchomości Nr. 69 w Petrokowie sytuowanej, zabezpieczonego, toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego, termin na dzień 8 (20) Września r. b. godzinę 10 rano pod prekluzją wyznaczam.

Petroków dnia 9 (21) Lutego 1870 r.
Głodziński.

N. D. *1823. Pisarz Sądu Pokoju w Szadku.*

Po śmierci: Edwarda Hille, właściciela nieruchomości pod Nr. 197 i 248, oraz pod Nr. 252 dawniej, a 397 teraz i Nr. 253, 254 pomiaru; jak również wierzyciela sumy rsr. 879 w dziale IV pod Nr. 5 na nieruchomości pod Nr. 198 pomiaru lokowanej, w Zduńskiej Woli położonych, otworzył się spadek, termin do regulacji którego na dzień 18 (30) Września 1870 roku z rana przedemną pod prekluzją wyznaczam.

J. Otocki.

N. D. 1824. *Писарь Соколовскаго Мироваго Суда.*

Объявляю, что по случаю смерти: Хаима Іоселя Фридманъ, владѣльца недвижимости въ городѣ Венгровѣ подъ № полиц. 13 а ипотеч. 28 открылось наслѣдство. По сему, лица имѣющія право на таковыя наслѣдства, приглашаются въ канцелярію Писаря Мироваго Суда въ Соколовѣ на 15 (27) Сентября с. г. съ надлежащими документами подъ опасеніемъ просрочки.

Г. Соколовъ, 21 Февраля (5 Марта) 1870 г.
1—3 Бѣнчицкій.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 1831 Wydział Górnictwa w Królestwie Polskiem.

W następstwie ogłoszenia zamieszczonego w pismach przez Wydział Górnictwa w Królestwie Polskiem, o mającej się odbyć w dniu 18 (30) Marca r. b. w Izbie Skarbowej Warszawskiej licytacji publicznej na sprzedaż zakładu rządowego pieców wielkich w Starachowicach z zakładami pudlingarni w Michałowie, pudlingarni i fryszerek w Brodach, walcowni Nietulisko i 19 obrębami leśnictwa Iłża, wraz z kopalniami rudy żelaznej Henryk, Herkules i Elżbieta, Wydział Górnictwa niniejszem podaje do wiadomości, że wartość znajdujących się w rzeczonych zakładach i kopalniach z dniem 1 (13) Marca r. b. 1870, gotowych wyrobów, półproduktów, zapasów rudy i węgla, odpowiednio do szacunku sporządzonego na zasadzie zatwierdzonych przez Ministra Finansów szczegółowych przepisów, wskazanych w § 8 warunków sprzedaży, oznaczą się na sumę rsr. 282,475 kop. 88½, wyraźniej rubli srebrem dwieście ośmdziesiąt dwa tysiące czterysta siedmdziesiąt pięć, kopiejek ośmdziesiąt ośm i pół, która jako zabezpieczenie wartości tych przedmiotów, niezależnie od 10%, mającego się złożyć jako vadium na kupno zakładów, kopalń i lasów powinna być wniesioną do kasy przy złożeniu deklaracji papierami procentowemi rządowemi, lub przez rząd gwarantowanemi licząc 10% niżej kursu na giełdzie Warszawskiej.

Warszawa d. 2 (14) Marca 1870 r.
Zawiadujący Departamentem, Antipow.
Naczelnik Wydziału, Sobolewski.
Naczelnik Kancelarji, Brygiewicz.

N. D. *1830. Правленіе XI Округа Путей Сообщенія.*

Объявляетъ, что 18 (30) Марта 1870 года въ двѣнадцать часовъ полудня, произведены будутъ въ общемъ присутствіи Правленія (in minus) посредствомъ объявленій торги, а 23 Марта (4 Апрѣля) 1870 г. въ двѣнадцать часовъ полудня переторжка, на поставку обмундировки для 22 Сторожей при Августовскомъ Каналѣ, начиная отъ суммы 117 руб. 48 коп.

Лица желающіе вступить въ торги обязаны при объявленіи написанномъ на обыкновенной гербовой бумагѣ, представить свидѣтельство на торговлю и залогъ равняющійся ⅓ части вышеозначенной суммы, а именно 35 рублей.

Залогъ можетъ быть представленъ наличными деньгами или кредитными бумагами, считая таковыя по курсу опредѣленному для каждой бумаги Министерствомъ Финансовъ.

Желающіе торговаться могутъ ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, читать и списывать копію съ предварительныхъ условій въ Хозяйственномъ Отдѣленіи Правленія XI Округа Путей Сообщенія.

Г. Варшава, 2 (14) Марта 1870 года.
Начальникъ Округа,
Генералъ-Лейтенантъ, Шуберскій.
1—2 Начальникъ Канцеляріи, Беневени.

N. D. 1664. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 10 (22) Marca r. b. o godzinie 12 rano w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus, przed delegowanemi Członkami Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych i Rady Szczegółowej Opiekuńczej tegoż Szpitala, odbędzie się licytacja przez deklaracje opieczętowane in minus od cen na praetium oznaczonych, na dostawę dla rzeczonego Szpitala, od daty licytacji do dnia 1 (13) Stycznia 1871 roku:

Mięsa baraniego i wieprzowego, cukru, wina węgierskiego, towarów kolonjalnych, drożdży suchych, płótna białego grubszego szerszego, merynosu, sukna niebieskiego i szaraczkowego, kołderek wełnianych, szlafroków sukiennych, pijawek ludzkich.

Ilość powyższych dostaw, ceny na praetium, oraz wysokość vadium, przy każdej po szczegółowo dostawie oznaczone, obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie z wyjątkiem świąt, w godzinach biurowych w Kancelarji Szpitala przejrzanemi być mogą.

Deklaracje według poniższego wzoru spisane, wraz z dowodami na wniesione vadium do Kasy Szpitalnej, winny być w dniu do licytacji oznaczonym, najpóźniej do godziny 11 rano, składane na ręce Członka Rady zawiadującego częścią nadzorczą lub jego pomocnika.

Deklaracje skrobane, poprawiane, przekreślane, nie podpisane, lub oznaczeniem miejsca zamieszkania licytanta nie opatrzone, przyjętemi nie będą.

Wzór do deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rady Szczegółowej Opiekuńczej Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie z dnia miesiąca r. b. podpisany deklaruję niniejszem, iż obowiązuję się przez czas od dnia licytacji do końca r. b. czyli do dnia 1 (13) Stycznia 1871 roku, dostawiać wspomnionemu szpitalowi.

(Tu wymienić rodzaj dostawy i po jakiej cenie napisać ją literami).

Wszelkim warunkom licytacyjnym się poddaję. Kwit na złożone vadium w Kasie Szpitala dołączam. Stałe moje zamieszkanie w Warszawie pod Nr. pisałem w Warszawie dnia miesiąca 1870 r.

(podpisać imie i nazwisko).

Warszawa, d. 23 Lutego (7 Marca) 1870 r.
w zastępstwie
Opiekuna Prezydującego, Rogoziński.
Pomocnik Nadzorcy Szpitala, Mucharski.

N D. 1544. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Domu Przytułku i Pracy w Warszawie

Poddaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 11 (23) Marca r. b. o god. 5 po południu w Kancelarji Domu Przytułku i Pracy za rogatką Wolską, odbędzie się licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane na stemplu ceny kop. 30 spisane, na dostawę sukna, płótna, drelichu i t. p. w ilościach i od cen warunkami licytacyjnemi oznaczonych.

Vadium do licytacji powyższej wynosi rsr. 100, warunki zaś oraz wzór do deklaracji przejrzane być mogą każdego dnia z wyłączeniem świąt uroczystych w Kancelarji Zakładu.

Wrszawa d. 20 Lutego (4 Marca) 1870 r.
p. o. Prezydującego, Członek Rady,
Radca Kolegjalny, Jankowski.
Nadzorca Instytutu, Gierzyński.

N. D. 1630. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4 5 i 6 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: szafy, komody, kanapa i krzesła, fotele machoniowe, zegary, żyrandole, lustra, lichtarze srebrne i t. p. przedmioty w dniu 10 (22) Marca 1870 r. o godzinie 12 w południe na targu Muranowskim publicznym przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 20 Lutego (4 Marca) 1870 r.
Dobronoki.

N. D. 1817. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 1 i 2 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble, sprzęty gospodarcze i inne przedmioty, w dniu 12 (24) Marca 1870 roku o godzinie 10 rano na targu publicznym Starego Miasta przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 2 (14) Marca 1870 r.
1—2 Popiel

N. D. 1805. Prawnie zajęte w egzekucji sądowej ruchomości, jako to: meble jesionowe, machoniowe, pająk, lustro i lichtarze platerowane, w dniu 9 (21) Marca r. b. o godzinie 11 z rana na targu za Żelazną-Bramą, bielizna, garderoba damska, meble machoniowe, fortepian i t. p, w dniu 3 (15) Marca r. b. na targu przed Trzema-Krzyżami w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 2 (14) Marca 1870 roku.
A. *Gawryłow*, Komornik.

N. D. 1840. Prawnie zajęte ruchomości w egzekucji sądowej w dniu 5 (17) Marca r. b. o godzinie 9 rano za Żelazną-Bramą, meble jesionowe, zegar, lichtarze, mąka, worki, palto i t. p., o godzinie 10 rano na Grzybowie, meble jesionowe, lustro, świecznik, książki, bielizna i t. p., o godzinie 11 z rana na targu przy Trzech-Krzyżach, meble machoniowe, zegar, samowar, rądle i t. p., i w dniu 10 (22) Marca r. b. o godzinie 10 rano za Żelazną-Bramą, tużurek, lustro, książki, rolety i t. p., przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

S. *Nawrocki*, Komornik przy S. A.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

W Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

Dalszy ciąg obwieszczeń w Dodatku.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 1792. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa Kredytowego obciążyć mające pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum, poniżej przy każdych dobrach wykazanych jako to:

1. Dobra Bardzice, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,000.

2. Dobra Bardo dolne A., w Okręgu Staszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,400.

3. Dobra Bartodzieje, w Okręgu Opatowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,500.

4. Dobra Borja A., w Okręgu Opatowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,400.

5. Dobra Borja B., w Okręgu Opatowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,100.

6. Dobra Borja C., w Okręgu Opatowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,400.

7. Dobra Bobrowniki, w Okręgu Konieckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,000.

8. Dobra Broniów, w Okręgu Szydłowieckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,500.

9. Dobra Brogowa, w Okręgu Opoczyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,500.

10. Dobra Chomentów-Puszcz, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,500.

11. Dobra Chwałki C., w Okręgu Sandomierskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi 6,200.

12. Dobra Czermno, w Okręgu Konieckim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 33,000.

13. Dobra Drzewica, w Okręgu Opoczyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 36,300.

14. Dobra Dziebałtów, w Okręgu Konieckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 15,000.

15. Dobra Goryń, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 24,500.

16. Dobra Grotki, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,800.

17. Dobra Jankowice, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 30,500.

18. Dobra Klwaty-Wielkie, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,800.

19. Dobra Kossów-Mniejszy, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,000.

20. Dobra Konary, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 22,500.

21. Dobra Kotarwice, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,000

22. Dobra Kozieniec, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,300.

23. Dobra Lenarczyce, w Okręgu Sandomierskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 19,100.

24. Dobra Lisów, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 12,600

25. Dobra Lipsko w Okręgu Soleckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 27,000.

26. Dobra Łękawica, w Okręgu Kozienickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 15,000.

27. Dobra Łownica, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 2,400.

28. Dobra Magnuszewska-Wola, w Okręgu Kozienickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 12,000.

29. Dobra Mrowina, w Okręgu Konieckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 3,000.

30. Dobra Niedarczów-Dolny, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,500.

31. Dobra Pełczyce-Górne, w Okręgu Staszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 12,000.

32. Dobra Podole, w Okręgu Opatowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 14,800.

33. Dobra Radwanów, w Okręgu Konieckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,500.

34. Dobra Ranachów, w Okręgu Soleckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,800.

35. Dobra Skrzyńsko, w Okręgu Opoczyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 24,000.

36. Dobra Słabuszowice, w Okręgu Sandomierskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 27,500.

37. Dobra Sławno, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 21,000.

38. Dobra Strzyżów, w Okręgu Opoczyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 11,500.

39. Dobra Świniary, w Okręgu Sandomierskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 55,000.

40. Dobra Trablice, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,500.

41. Dobra Tułkowice, w Okręgu Sandomierskim, zamierzone obiążenie pożyczką wynosi rs. 8,000.

42. Dobra Ussarzów, w Okręgu Sandomierskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,100.

43. Dobra Wielgie, w Okręgu Soleckim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs, 15,000.

44. Dobra Witowice, w Okręgu Staszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,000.

45. Dobra Wojsławice, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,200.

46. Dobra Wola Goryńska, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,000.

47. Dobra Wola Wrzeszczowska, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,500.

48. Dobra Wola Bobrowska, w Okręgu Konieckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 3,700.

49. Dobra Wysoczki-Średnie, w Okręgu Sandomierskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,500.

50. Dobra Zychorzyn, w Okręgu Opoczyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,600.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-u, lub do Dyrekcji Szczegółowej, w ciągu tygodni 4-ch, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Radom d. 27 Lutego (11 Marca) 1870 r.

Prezes, w zast. Grodziński.

p. o. Pisarza, Malczewski.

N. D. 1791. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Siedlcach.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach zamieszczonych, jako to:

1. Dobra Kostomłoty, w Powiecie Bialskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 19,460.

2. Dobra Sulbiny Górne, w Powiecie Garwolińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,015.

3 Dobra Opole, w Powiecie Siedleckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 9,500

4. Dobra Puczyce, w Powiecie Konstantynowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 23,790.

5 Dobra Kościeniewice A. w Powiecie Bialskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,780.

6. Dobra Mołmotki, w Powiecie Sokołowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 16,665.

7. Dobra Jamice, w Powiecie Węgrowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 29,840.

8. Dobra Łaskarzew, w Powiecie Garwolińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 17 535.

9 Dobra Czyszków, w Powiecie Garwolińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 20,705.

10. Dobra Ruda, w Powiecie Radzyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 12,550.

11. Dobra Pszonka, w Powiecie Garwolińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,765.

12. Dobra Kowiesy, w Powiecie Sokołowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,135.

13. Dobra Samorządki, w Powiecie Garwolińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 22,400.

14. Dobra Szkopy, w Powiecie Sokołowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,205

15. Dobra Jabłonna Ruska, w Powiecie Sokołowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,940.

16. Dobra Jabłonna Lacka, w Powiecie Sokołowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 28,820.

17. Dobra Niedzwiedzikierz v. Niedzwiadka, w Powiecie Łukowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,615.

18. Dobra Dobrynka, w Powiecie Bialskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 17,010.

19. Dobra Zachorów, w Powiecie Bialskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,530.

20. Dobra Jagodne, w Powiecie Łukowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 12,020.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogą przez Stowarzyszonych, rozstrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Siedlce d. 27 Lutego (11 Marca) 1870 r.

za Prezesa, Podczaski.

Pisarz, Tchorzewski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 1609. *Сѣдлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 16 (28) Марта сего года, въ 1 часу дня, въ семъ Правленіи будетъ производиться публичные торги, посредствомъ опечатанныхъ объявленій, на поставку матеріаловъ для постройки мундирной одежды для нижнихъ чиновъ Земской Стражи Сѣдлецкой Губерніи, по сроку 1870 г., а именно:

а) Сукна темнозеленаго гвардейскаго = 656 арш. 10 верш. 6 дроб., цѣна за аршинъ 1 руб. $79\frac{1}{2}$ коп. =1,178 руб. $66\frac{1}{2}$ коп.

б) Сукна оранжеваго гвардейскаго= 1 аршинъ 11 верш 3 дроб, по 2 руб. 40 коп., аршинъ=4 руб $6\frac{1}{2}$ коп.

в) Сукна сѣросиняго гвардейскаго= 458 аршинъ 8 верш., по 2 руб. 40 коп. за аршинъ=1,100 руб. 40 коп.

г) Сукна верблюжьяго (30 вершковой ширины) 136 арш. 8 верш. 15 дроб., по 1 руб. 10 коп. за аршинъ=150 руб. $18\frac{1}{2}$ коп.

д) Драпа темносѣраго=38 арш. 13 верш. по 3 руб. аршинъ=116 руб. $43\frac{3}{4}$ коп

е) Холста рубашечнаго (8 вершковой ширины) 3,438 арш. 12 верш., по 8 коп. за аршинъ=275 руб. 10 коп.

ж) Холста подкладочнаго (вершковой ширины) 639 арш, по 6 к. за аршинъ= 38 руб. 34 коп.

з) Коленкору чернаго (шириною 1 арш. 5 верш.) 327 арш. 8 верш., по 21 коп. за аршинъ=72 руб. 5 коп.

и) Фламскаго гвардейскаго полотна 1670 арш. 4 верш., по 22 коп. за аршинъ = 367 руб. $45\frac{1}{2}$ коп

і) Тесьмы желтой гарусной на петлицы (шириною въ $\frac{3}{8}$ вершка), съ тремя красными процвѣтами по краямъ и серединѣ = 12 арш. 8 верш., по 6 коп. за аршинъ =75 коп.

к) Тесьмы для обшивки башлыковъ = 2,313 арш. по 2 коп. за аршинъ = 46 руб. 26 коп.

л) Тесьмы желтой гарусной (костыльковой) шириною въ $\frac{1}{4}$ вершка, съ двумя красными процвѣтами по краямъ= 15 арш., по 3 коп. за аршинъ=45 коп.

м) Серебрянаго позолоченнаго снура отнюдь не мишурнаго) для плечевыхъ петлей старшимъ стражникамъ 110 арш., по 1 руб. 10 коп. за аршинъ=121 руб

н) Снура оранжеваго гарусного на плечевыя петли для прочихъ стражниковъ 423 аршинъ, по 5 коп. за аршинъ = 21 рублей 15 коп.

о) Галуна серебрянаго позолоченнаго, (отнюдь не мишурнаго) шириною въ $\frac{1}{2}$ вершка, имѣющаго по серединѣ три, по краямъ двѣ узкія дорожки и между ними косую ткань на петлицы воротниковъ, обшлаговъ старшимъ стражникамъ= 34 арш. 6 верш., по 2 руб. за аршинъ=68 руб. 75 коп.

п) Узкаго серебрянаго позолоченнаго галуна) отнюдь не мишурнаго) безъ дорожекъ по серединѣ, шириною въ $\frac{1}{4}$ вершка= 41 арш. 4 вер. по 60 коп. за аршинъ=24 руб. 75 коп.

р) Мѣдно-вызолоченныхъ бомбочекъ, 1,326 штукъ. по $7\frac{1}{2}$ коп. штука = 99 руб. 45 коп.

с) Пуговицъ желтой мѣди гладкихъ большаго размѣра= 6,360 штукъ, по $\frac{3}{5}$ коп. за одну пуговицу= 38 руб. 16 коп.

т) Пуговицъ желтой мѣди гладкихъ малаго размѣра=1066 штукъ, по 1 коп. за пуговицу=10 руб. 66 коп.

у) Пуговицъ оловянныхъ черныхъ съ дырочками = 1,834 штукъ, по $\frac{1}{7}$ коп., за каждую 2 руб. 62 коп.

ф) Пуговицъ оловянныхъ бѣлыхъ съ дырочками= 1,834 штукъ, по $\frac{1}{7}$ коп., за пуговицу 2 руб. 62 коп.

х) Крючковъ съ петлями=1,066 паръ, по $\frac{1}{8}$ коп. за пару= 1 руб. $33\frac{1}{4}$ коп.

ц) Нитокъ сѣрыхъ=25 фун. 56 золот. по 60 коп. фунтъ= 15 руб. 35 коп.

ч) Нитокъ бѣлыхъ =13 фунт. 62 золот., по 96 коп. фунтъ=13 руб. 10 коп.

ш) Нитокъ черныхъ=13 фунт. 62 золот., по 60 коп. фунтъ=8 руб. $18\frac{3}{4}$ коп.

щ) Шелку чернаго— 1 фунт 35 зол., по 11 руб 52 коп. фунтъ=15 руб. 72 коп.

ъ) Торбъ (изъ торбочнаго холста) для кормленія лошадей= 3, штука по 10 коп., каждая=3 руб. 10 коп.

ь) Щетокъ для чистки лошадей=31 штука, по 20 коп., каждая=6 руб. 20 коп.

Всего на сумму 3,802 руб. $30\frac{3}{4}$ коп.

Торги начнутся отъ показанной общей суммы (3,802 р. $30\frac{3}{4}$ к.), каждый затѣмъ желающій принять на себя поставку прописанныхъ матеріаловъ, долженъ къ назначенному сроку представить при объявленіи залогъ, въ количествѣ 760 рублей, наличностію или въ денежныхъ бумагахъ, принимаемыхъ въ залогъ, согласно существующихъ постановленій. Конкурентамъ, за которыми не останутся торги, представленные ими залоги, тотчасъ, по окончаніи торговъ, будутъ возвращены.

Объявленіе должно быть написано на гербовой 30-копѣечнаго достоинства бумагѣ, по прилагаемой у сего формѣ, четко, чисто и безъ всякихъ ошибокъ.

Подробныя условія торговъ, могутъ быть разсматриваемы ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія.

На конвертахъ съ объявленіями должны быть помѣщены слова: „Объявленіе на поставку матеріаловъ для нижнихъ чиновъ Земской Стражи Сѣдлецкой Губерніи.”

Форма декларацiи.

Вслѣдствіе объявленія Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія, отъ . . . за № . . . я ниже подписавшійся, беру на себя поставку матеріаловъ для постройки мундирной одежды нижнимъ чинамъ Земской Стражи Сѣдлецкой Губерніи, на 1870 годъ, въ количествѣ, прописанномъ въ означенномъ объявленіи, за сумму (. . . . . руб. . . . . коп.) писать цифрами и прописью принимая на себя всѣ условія, предъявленныя мнѣ до торговъ. Залогъ въ размѣрѣ руб. . . коп. (наличностію или денежными бумагами и какими именно) при семъ прилагаю съ тѣмъ, что въ случаѣ неудержанія при торгахъ получу таковыя обратно самъ лично, или прошу отправить на мой счетъ почтѣ въ N.

Мѣсто постояннаго моего жительства NN. 1870 года (мѣсяцъ и число).

Подпись (имя и фамилія).

Г. Сѣдлецъ, 21 Февраля 1870 года.

2—3 Совѣтникъ, Лесковичъ.

N. D. 1433. *Сувалкская Казенная Палата.*

На продажу казенныхъ земель и другихъ оброчныхъ статей по Сувалкской Губерніи, назначены публичные торги, смотря по мѣтнымъ условіямъ, въ присутствіи Сувалкской Казенной Палаты и Уѣздныхъ Управленій, а именно:

1. Въ присутствіи Казенной Палаты:

а) 30 числа будущаго Марта мѣсяца.

1. На продажу водяной мельницы при деревнѣ Рутка Пахуцкихъ, Сейнскаго Уѣзда, Краснопольской Гмины, съ землею при мельницѣ, пространствомъ 6 мор., 168 пр., отъ суммы 3,653 руб. 80 коп.

2. Колоніи, образованной изъ фольварка Корытки, Августовскаго Уѣзда, пространствомъ 60 мор., съ жилыми и хозяйственными постройками, отъ суммы 1,130 руб.

3. Колоніи образованной изъ фольварка Невіоркъ, того же Уѣзда, пространствомъ 86 м. 75 пр. съ жилыми и хозяйственными постройками, отъ суммы 3,329 руб. сер.

4. Колоніи образованной изъ фольварка Вроново, того же уѣзда, пространствомъ 90 мор., съ жилымы и хозяйственными постройками, отъ суммы 3,170 руб.

и 5. Колоніи образованной изъ фольварка Витувка, того же уѣзда, пространствомъ 60 мор, съ жилыми и хозяйственными постройками, отъ суммы 1,330 руб.

б) 31 Марта.

1. На продажу плаца въ гор. Филиповѣ, Сувалкскаго Уѣзда, пространствомъ 77 прентовъ, отъ суммы 57 руб. 80 коп.

2. Плаца въ гор. Пржеroслѣ, того же Уѣзда, пространствомъ 270 пр., отъ суммы 202 руб. 60 коп.

3. Водяной мельницы въ томъ же городѣ, съ постройками и землею при ней, про-

странствомъ 20 мор. 91 прен. отъ суммы 2,113 р. 40 коп.

4. Водяной мельницы въ селеніи Больцѣ, Сувалкскаго Уѣзда. Визгурской гмины, съ сукновальнею и прочими постройками, равно землею при ней. пространствомъ 37 м. 197 пр., отъ суммы 5,442 руб. 30 коп.

4. Водяной мельницы при сел. Фолюшъ, Сувалкскаго Уѣзда, Кадаришковской гмины, съ находящеюся при ней сукновальнею, постройками и землею, пространствомъ 43 мор., 186 пр., отъ суммы 2,426 руб.

6. Мельничной усадьбы при сел. Сидоры, того же Уѣзда и Гмины, заключающей земли, пространствомъ 3 мор 199 пр., съ мостомъ и двумя упустами, отъ суммы 1,970 руб. 90 коп. Мельница эта сгорѣла въ 1868 году и признанное страховое вознагражденіе на отстройку оной, въ количествѣ 430 руб, будетъ принадлежать покупщику сей статьи.

и 7. Земель Войтовства Филиппова, при городѣ Филиповѣ, пространствомъ 87 мор. 242 пр., отъ суммы 844 руб. 90 коп.

и в) 1 числа Апрѣля мѣсяца 1870 года.

На продажу отдѣльныхъ усадьбъ образованныхъ изъ земель фольварка Попашня Сувалкскаго Уѣзда, 7 именно:

1. Усадьбы, пространствомъ въ 34 мор 42 пр., отъ суммы 697 руб.
2. Усадьбы, пространствомъ въ 39 м. 43 пр., стъ суммы 645 руб.
3. Усадьбы, пространствомъ въ 41 мор., 160 пр.' отъ суммы 795 руб.
4. Усадьбы, пространствомъ 9 мор., 226 пр. отъ суммы 113 руб. 80 коп.
5. Усадьбы, пространствомъ 9 мор., 275 пр., отъ суммы 115 рус. 70 коп.
6. Усадьбы, пространствомъ 11 мор., 6 пр., отъ суммы 127 руб.
7. Усадьбы, пространствомъ 10 мор., 29 пр., отъ суммы 107 руб.
8. Усадьбы, пространствомъ 6 мор., (222 пр., отъ суммы 81 руб. 60 коп.
9. Усадьбы, пространствомъ 5 мор., 48 пр., отъ суммы 59 руб.

и 10) Усадьбы, пространствомъ 6 мор., 26 пр., отъ суммы 204 руб. 30 коп.

II. Въ присутствіи Маріампольскаго Уѣзднаго Управленія:

27 числа будущаго Марта мѣсяца.

1. На продажу кирпичнаго завода въ селеніи Мочуны, Хлѣбшинской Гмины, съ постройками и землею. пространствомъ 6 м. отъ суммы 521 руб. 50 коп.

и 2. Водяной мельницы при дер. Ковальки, Погермонской гмины, съ постройками и землею, пространствомъ 5 м. 259 прен., отъ суммы 1,743 руб.

и 3. Въ присутствіи Августовскаго Уѣзднаго Управленія:

26 числа будущаго Марта мчсяца.

1. На продажу двухъ луговыхъ участковъ при рѣкѣ Нетта, Гмины Кольница, пространствомъ 20 мор. 238 пр., отъ суммы 1,380 руб.

и 2) Огорода въ гор. Рачки, пространствомъ 7 мор, 212 пр., отъ суммы 110 руб. 60 коп.

Главнѣйшія условія продажи означенныхъ статей; слѣдующія:

а) Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны представить залогъ равняющійся $\frac{1}{10}$ части оцѣнки продаваемыхъ угодій: наличными деньгами, или ликвидаціонными листами, или же иными государственными бумагами, или закладными листами, по нарицательной ихъ цѣнѣ.

б) Торги будутъ производиться изустно, но невоспрещается подавать объявленія и въ запечатанныхъ конвертахъ, которые должны быть представлены торговому присутствію въ день торговъ до 12 часовъ утра, и будутъ вскрыты по окончаніи изустнаго торга; представившіе-же объявленія ли, не будутъ допущены къ изустнымъ торгамъ.

в) Приторговавшій статью обязанъ не позже 30 дней со дня извѣщенія его объ утвержденіи торговъ. внести въ Губернское илиОкружное Казначейство половину оцѣночной суммы, въ счетъ которой можетъ быть обращенъ представленный имъ залогъ въ наличныхъ деньгахъ, и $\frac{1}{4}$ часть оной дозволяется уплатить ликвидаціонными листами по нарицательной ихъ цѣнѣ, если только эта часть суммы можетъ быть внесена сполна ликвидаціонными листами, ибо давать съ нихъ сдачу, казна не обязывается. Другую же половину оцѣночной суммы, съ которой начнутся торги, по причисленіи къ ней предложенной на торгахъ надбавки, покупщикъ долженъ тотчасъ обезпечить внесеніемъ ея въ IV-й Отдѣлъ Ипотечной книги на первомъ мѣстѣ, и уплачивать въ казначейство по 5% и 2% на погашеніе капитала, впередъ, въ два полугодовые сроки: въ Іюнѣ и Декабрѣ мѣсяцахъ каждаго года, подъ опасеніемъ за неисправность уплаты взысканія административнымъ порядкомъ со всѣми послѣдствіями изложенными въ подробныхъ торговыхъ условіахъ § 8.

и г) Всѣ продаваемыя статьи по окончательномъ совершеніи покупки поступаютъ въ собственность покупщика съ 20 Мая (1 Іюня) сего 1870 года, со всѣми доходами, и угодіями къ онымъ принадлежащими, и съ такими правами и обязанностями, какія по онымъ имѣетъ казна.

Подробныя-же условія для торговъ на продажу вышепоясненныхъ статей, могутъ быть разсмотрѣны желающими, до торговъ въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Сувалкской Казенной Палаты и въ Уѣздныхъ Управленіяхъ здѣшней Губерніи

Г. Сувалки, Февраля 10 дня 1870 года.

За Управляющаго, Мрильвичъ.
Асесоръ, Павловичъ.
Старшій Дѣлопроизводитель.
2 - 3 Пташинскій.

N. D. *1590. Ломжинская Казенная Палата.*

Объявляетъ, что съ разрѣшенія Г. Министра Финансовъ 16 (28) Марта 1870 года, въ 11 часовъ утра въ присутствіи ея, будутъ производиться публичные торги съ узаконенною черезъ три дня переторжкою, на продажу лѣса изъ лѣсосѣкъ предназначенныхъ къ вырубкѣ въ 1870 г. по дачамъ, а именно:

1. Въ Новогродскомъ лѣсничествѣ:
Морговники № 14, на сумму 62 р. 29 к.
Морговники № 15, на сумму 132 р. 1 к.
Дембники № 16, на сумму 132 р. 16 к.
Добрыйлясъ № 10, на сумму 621 р. 92 к.
Гаврыхи № 10, на сумму 305 р. 71 к.
Цѣцеры № 12, на сумму 226 р. 53 к.
Козіолъ № 20 на сумму 138 р. 33 к.
Леіха № 12, на сумму 36 р. 95 к.
Подгорне № 21, на сумму 112 р. 27 к.
Венеція № 15, на сумму 169 р. 78 к.
Венеція № 16, на сумму 235 р. 67 к.
Цяки № 19, на сумму 28 р. 39 к.
Зимна № 18, на сумму 47 р. 85 к.
Антонія № 19, на суммму 35 р. 86 к.
Антонія № 20, на сумму 39 р. 16 к
Залясъ № 15, на сумму 123 р. 51 к.
Залясъ № 16, на сумму 94 р. 96 к.
Залясъ № 17, на сумму 169 р. 13 к.
Итого 2,713 руб.

2. а) Въ Удржинскомъ лѣсничествѣ по дачамъ:
Удржинокъ № 21, на сумму 150 р. 43 к.
Немиры № 20, на сумму 118 р. 84 к.
Немиры № 21, на сумму 256 р. 44 к.
Итого 525 р. 71 к.

б) По дачамъ или стражамъ изъ лѣсосѣкъ 1860/4 г., а именно:
Удржинской на сумму 2,646 р.
Вялоблоцкой на сумму 8,917 р.
Осуховской на сумму 3,981 р.
Пецынской на сумму 4,228 р. $7\frac{1}{2}$ к.
Итого 19,772 р. $7\frac{1}{2}$ к.

3. Въ Замбровскомъ лѣсничествѣ по дачамъ, а именно:
Клѣново № 10, на сумму 231 р. 77 к.
Клѣново № 11, на сумму 223 р. $71\frac{1}{2}$ к.
Клѣново № 12, на сумму 234 р. $51\frac{1}{2}$ к.
Клѣново № 14, на сумму 9 р. 95 к.
Клѣново № 15, на сумму 95 р. 48 к.
Сребрна № 17, на суму 158 р. $65\frac{1}{2}$ к.
Утого 954 р. $8\frac{1}{2}$ к.

4. Въ Вышковскомъ лѣсничествѣ по дачамъ, и лѣсосѣкъ:
Гладчина № 12, 13, 14 и 17, на сумму 156 р. 6 к.
Борсуки № 18, 19, 20 и 21, на сумму 2,517 р. $77\frac{1}{2}$ к.
Леманы № 3, 4, 5 и 6, на сумму 2,771 р. $97\frac{1}{2}$ к.
Грудекъ № 18, 19, 20 и 21, на сумму 3,570 р. $4\frac{1}{2}$ к.
Коморово № 18, 19. 20 и 21, на сумму 4,426 р. $78\frac{1}{2}$ к.
Вѣлондки № 18, 19, 20 и 21, на сумму 4,890 р. $7\frac{1}{2}$ к.
Охудно № 2, 18, 19 и 20, на сумму 3,386 р. $53\frac{1}{2}$ к.
Итого 21,719 р. 25 к.

5. Въ Брокскомъ лѣсничествѣ по дачамъ, а имнно:
а) Руда, Лясковизна, Журавинецъ, Турки, Добеки, Грабовница, Суменжне и Орло, на сумму 19,000 р.
б) Руда, Лясковизна, Журавинецъ, Турка, Добѣки и Гробовница, на сумму 11,103 р. 72 к.
в) Руда, Лясковизна, Турка, Добѣки, Грабовница, Кацпуры, Жеки, Калиново, Струги, Грудзе и Суменжна, на сумму 9,384 р. 84 к
Итого на сумму 39,488 р. 56 к.

Желающій участвовать на торгахъ, обязанъ до наступленія срока торговъ, представить залогъ личными деньгами или государственными бумагами Имперіи или Царства, по курсу утвержденному Г. Министромъ Финансовъ, въ суммѣ равно одной дѣсятой доли стоимости.

Оцѣночная вѣдомость равно и условія торговъ, могутъ быть разсматриваемы въ Ломжинской Казенной Палатѣ и въ Новогродскомъ Удржинскомъ Замбровскомъ, Вышковскомъ и Брокскомъ Лѣсныхъ Управленіяхъ. Мѣстная лѣсная стража, желающимъ подробно, покажетъ лѣсъ на мѣстѣ, почему въ послѣдствіи накакія жалобы на недочеты, неправильную оцѣнку или какую нибудь убыль лѣса, со дня составленія оцѣнки небудутъ приняты въ увижеміе а тотъ за кимъ останутся торги, будетъ обязанъ уплатить сполна всю предложенную имъ сумму въ означенныхъ для того срокахъ.

Торги будутъ производится изустно но вмѣстѣ съ симъ допускается прысылка и подача запечатанныхъ объявленіи на точномъ основаніи законовъ (ст. 1996 и слѣ. св. закона т. 10 час 1 зак. граж.)

г. Ломжа, 20 Февраля 1870 года.
2—3 Управляющій, (. . . .).

N. D. *1302. Magistrat Miasta Warszawy*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 11 (23) Marca roku bież o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistatu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż do rozbioru 2-ch domków i zabudowań pod Nr *25A* i *25B* przy cmentarzu Katolickim w Powązkach położonych, z obowiązkiem pobudowania parkanów murowanych na przestrzeniach po rozebraniu powyższych domów pozostałych, od sumy szacunkowej na rs. 424 kop. $93\frac{1}{4}$ obliczonej. w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym. na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą zadeklarowaną przez siebie sumę.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże połowę wartości reszty materjałów pochodzących z rozebrać się mających zabudowań to jest rs. 212, na vadium w ilości rsr. 43 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki, oszacowanie i wykaz kosztów dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się rozebrać dwa domki i zabudowania pod Nr. *25A* i *25B* przy cmentarzu Katolickim w Powązkach położone z obowiązkiem pobudowania parkanów murowanych na przestrzeniach po rozebranych domach pozostałych, ofiarując za resztę pozostałego materjału rs. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożene w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy połowy wartości pozostałego materjału w ilości rs. 212, vadium w ilości rs. 43 i na koszta ogłoszenia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 10 (22) Lutego 1870 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. *1493. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 19 (31) Marca r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja głośna in minus na trzyletnie to jest od dnia 6 (18) Kwietnia r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1873 r. wydzierżawienie odchodów zwierząt bitych, oraz błota i śmieci z dziedzińca szlachtuzowego na Solcu, od sumy za rsr. 16 rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą entrepryzę, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kasy Głównej Ekonomicznej na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 50 i na koszta ogłoszenia rsr 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą, zaś utrzymującego się przy entreprysie, zatrzymane zostanie w depozycie Kasy Głównej Ekonomicznej, aż do ekspiracji kontraktu.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 16 (28) Lutego 1870 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał Major,
Witkowski.
2—3 Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 1447. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej że w dniu 10 (22) Marca r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na 27 letnie oddanie w czynsz placu miejskiego przy zbiegu ulic Podwale, Nowomiejskiej i Freta położonego, na którym dawniej budy drewniane egzystowały, pod budowę sklepów murowanych kosztem przedsiebiercy wystawić się mających, podług zatwierdzonych przez władzę wyższą planów oraz kosztorysu obliczonego na rs. 24,377 kop. $35\frac{1}{2}$ i pod warunkami z których główniejsze są następujące

Na placu wyżej wskazanym w miejscu na planie sytuacyjnym zakreślonem ma być wzniesione kosztem przedsiebiercy zabudowanie murowane z cegły palonej na wapno z piwnicami sklepionemi i w części z lodownią blachą żelazną pokryte.

Rozmiary zabudowania mają być następujące:
Długość od ulicy Podwale $153\frac{1}{2}$ st. ros.
Długość od ulicy Nowomiejskiej 74 st. ros.
Szerokości $25\frac{1}{2}/46\frac{3}{4}$.
Wysokość od frontu $19\frac{1}{2}$ st. ros.
Wysokość od tyłu 13 st. ros.

W zabudowaniu tem urządzone być mają wyłącznie same sklepy, bez żadnych lokali mieszkalnych.

Do budowy sklepów przedsiebierca obowiązany będzie przystąpić w trzy miesiące po zatwierdzeniu licytacji i ukończyć takowe w ciągu lat dwóch.

Przyznane przez Wydział Ubezpieczenia wynagrodzenie w kwocie rs. 607 kop. 16 za spalone, poprzednio na pomienionym placu egzystujące stragany drewniane wyasygnowane zostanie przedsiebiercy.

Wznieść się mające zabudowania będą własnością Miasta Warszawy zaś tytułem zwrotu kosztów na jakie będą wyłożone na budowę przez przedsiebiercę, Magistrat Miasta Warszawy nada mu oraz jego sukcesorom lub prawo - nabywcom prawo użytkowania z tychże sklepów przez wynajmowanie takowych w przeciągu lat 27 po upływie których prawo to użytkowania ustaje i zabudowania przechodzą na rzecz miasta, termin zaś 27 letni liczyć się będzie od dnia zatwierdzenia licytacji za wyłączeniem pierwszych dwóch lat przeznaczonych na budowę.

Za prawo użytkowania przez lat 27 z placu pod pomienioną budowę oddanego przedsiebierca opłacać będzie Kasie Miejskiej tytułem czynszu sumę na licytację postąpioną od której za praetium rocznego czynszu ustanawia się kwota obniżona do rs. 270.

Kaucja do przedsiebierstwa tego na rs. 4,800 ustanowiona przedstawioną być może w gotowiźnie w papierach kredytowych upoważnionych do przyjmowania na kaucję lub też hypoteczna dostatecznie na pierwszej połowie wartości domu murowanego w Warszawie ubezpieczona.

Inne szczegółowe warunki przedsiebierstwa tego dotyczące, oraz plany wznieść się mających sklepów są do przejrzenia w Wydziale Adminissracyjnym każdodziennie z wyłączeniem dni świątecznych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo, mają złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego; a w tych wyraźnie literami bez skrobań poprawek i przekreśleń wypiszą wysokość ofiarowanego czynszu rocznie za grunt pod sklepy przeznaczony.

Nadto do deklaraaji tej winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 4,800 lub w miejsce gotowizny wykaz hypoteczny domu murowanego w Warszawie na którym zabezpieczenie kaucji nastąpiło i na koszta ogłoszenia rs. 30. Kaucja przedstawiona przez, konkurentów których deklaracja przyjętą nie będzie natychmiast zwróconą zostanie, zaś złożona przez konkurenta z którym kontrakt zawartym będzie zatrzymaną zostanie odpowiednio do warunków przedsiebierstwa.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację mocą której obowiązuję się na placu miejskim przy zbiegu ulic Podwale Nowomiejskiej i Freta w miejscu dawniej egzystujących bud drewnianych wybudować swoim kosztem podług planów i kosztorysu obliczonego na rs. 24,377 kop. $35\frac{1}{2}$ (wypisać literami) przez wyższą władzę zatwierdzonych, sklepy murowane z cegły palonej na wapno z piwnicami sklepowemi i w części z lodownią, blachą żelazną pokryte poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach poszczególnionych, a które czytałem zrozumiałem i w dowód tego podpisałem, deklaruje się również opłacać do kasy miejskiej w ciągu lat dwudziestu siedmiu tytułem czynszu za plac pod sklepy przeznaczony po rs. (wypisać literami) rocznie Kwit Kasy Głównej Ekonomicznej na złożone vadjum w ilości rs. 4,800 lub wykaz hypoteczny domu murowanego N. przekonywający ze kaucja w sumie rs. 4,800 na pierwszej połowie wartości tegoż domu zabezpieczoną została, oraz na koszta ogłoszenia w gotowiźnie rs. 30 załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. pisałem dnia mca. 1870 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 16 (28) Lutego 1870 r.
p. o. Prezydenta
Jeneralnego Sztabu
Jenerał-Major, Witkowski.
2—3 Naczelnik Kancelarji Zdzitowiecki.

N. D. 196. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7, Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 27 Czerwca (10 Lipca) 1860 r i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielo-

nych, następujące dobra ziemskie, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytacje publiczne, które odbywać się będą w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 487 w Kancelarjach Rejentów niżej wyrażonych:

1. Wyczułki i Grabówek, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w okręgu, powiecie i gubernji Warszawskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 592 kop. 97, vadium do licytacji rs. 2,100, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 15,325 termin sprzedaży dnia 17 (29) Sierpnia 1870 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Zbikowskim Józefem.

Przystępujący do licytacji złoży do rąk delegowanego Dyrekcji Szczegółowej vadium w gotowiźnie. Dozwala się jednak składanie na vadium listów zastawnych i listów likwidacyjnych z bieżącemi kuponami, w ilości, któraby przedstawiała równą wartość sumy vadjalnej w gotowiźnie obliczoną tymczasowo podług otrzymanej ceny giełdowej, z zastrzeżeniem stanowczego obrachowania podług ceny za jaką Listy przez Dyrekcję Szczegółową w miejscu sprzedane zostaną z wolnej ręki.

Wrazie niedojścia do skutku powyższych sprzedaży w oznaczonym terminie dla braku licytantów, druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku, odbędzie się w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

Uprzedza interesantów, iż gdyby w dniu do licytacji oznaczonym, przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarji tegoż samego Rejenta.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od dziny 10 z rana. w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zas Rejent. przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzony, sprzedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Warszawa dnia 3 (15) Stycznia 1870 r.

za Prezesa, Zieliński.

p. o. Pisarza Dyrekcji, Słowikowski.

N. D. 1704. *Винцентская Таможня.*

Объявляетъ, что 16 Марта сего года, въ 12 часовъ дня будетъ произведена у нея публичная продажа конфискованныхъ товаровъ, а именно:

Бумажныхъ до 76 пуд. по оцѣнкѣ до 1,860 руб.

Шерстяныхъ до 1 п. по оцѣнкѣ до 74 р.

Чая до 8 пуд. по оцѣнкѣ до 80 руб.

Разныхъ товаровъ 6 п. по оцѣнкѣ 40 р.

Всего по оцѣнкѣ до 2,054 руб.

дер. Винцента, 23 Февраля 1870 года.

N. D. 1315. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Siedlcach.*

Do niewiadomych z pobytu i zamieszkania wierzycieli hipotecznych, a mianowicie:

1. Julji Szczuka wierzycielki sumy rs. 3,000 i 2. Juljana Podoskiego wierzyciela sumy rs. 2,000 w Dziale IV pod Nr. 14 na dobrach Jarczów zapisanych.

Na zasadzie art. 7 postanowienia Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku, i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 12 (24) Września 1869 roku Nr. 18636, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Jarczów, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z wsiami Dwornica, Nowyświat, Gołełazy, Germanicka, Liss z folwarkami Jarczowskim, Rudzickim i z kolonjami Antonówka, Zawalina, Starachuta v. Mysławin, Feljani, Podosie, Teodorów i Kasyldów z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, położone w Okręgu Żelechowskim, Powiecie Łukowskim, Gubernji Siedleckiej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rsr. 2,155 k. $1/2$, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytacją publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1870 r., poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Hypotecznej Adama Damięckiego, Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Siedlcach przy ulicy Warszawskiej pod N. 147, przed tymże Rejentem lub innym, któryby go zastępował.

Vadium do licytacji złożyć się winne oznaczone jest na rs. 6,345 gotowizną, przyjętem jednak będzie w Listach Zastawnych lub Listach Likwidacyjnych z właściwemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość składanych Listów, według kursu wyrównywała sumie wskazanej wyżej gotowizną.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 44,873 kop. 75.

Warunki licytacyi są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Listy Likwidacyjne na zabezpieczenie pożyczki Towarzystwa Kredytowego w Banku deponowane wynoszą sumę rs.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, (art. 25 Postanowienia Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r).

Siedlce, dnia 7 (19) Lutego 1869 r.

Prezes, A. Szeliski.

Pisarz, Tchorzewski.

N. D. *1315. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Siedlcach.*

Do niewiadomej z pobytu i zamieszkania Franciszki z Dziubandowskich Skwarskiej wierzycielki z tytułu ograniczenia w dziale III pod Nr. 3 i z tytułu sumy rub. sr. 750 w dziale IV pod Nr. 10 na dobrach Niedźwiedzikierz zapisanych.

Na zasadzie art. 7 postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku i reskryptu Dyrekcji Głównej z d. 12 (24) Września 1869 roku Nr. 18664, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Niedźwiedzikierz czyli Niedźwiadka, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, położone w Okręgu i Powiecie Łukowskim, Gubernji Siedleckiej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należących, w sumie rs. 281 kop. 14, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w d. 29 Lipca 10 Sierpnia 1870 r., poczynając od godz. 10 z rana w Kancelarji Hypotecznej Bronisława Wrońskiego, Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Siedlcach przy ulicy Warszawskiej pod N-rem 147, przed tymże Rejententem lub innym, któryby go zastępował.

Vadium do licytacji złożyć się winne, oznaczone jest na rs. 1,245 gotowizną, przyjętem jednak będzie w Listach Zastawnych lub Likwidacyjnych z właściwemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość składanych Listów według kursu, wyrównywała sumie wskazanej wyżej gotowizną.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 6,039.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Listy Likwidacyjne na zabezpieczenie pożyczki Towarzystwa Kredytowego w Banku deponowane wynoszą sumę rs.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegłowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, (art. 25 postanowienia Rady Administracyjnej, z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku).

Siedlce dnia 7 (19) Lutego 1870 roku.

Prezes, A. Szeliski.

Pisarz, Tchorzewski.

N. D. 502. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Siedleckiej w Siedlcach.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie artykułu postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

1. Andrzejów miasto, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami Wytyczno, Wólka Wytycka, Dominiczyn, Urszulin, Wincencin, Majdan Wytycki, i nowo-erygowanemi osadami Michelsdorff, Czerników, Otrata, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Powiecie Włodawskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 3,129 kop. $64 1/2$, vadium do licytacji rsr. 10,950, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 93,700, listy likwidacyjne na zabezpieczenie pożyczki Towarzystwa w Banku deponowane rs. 7,900, termin sprzedaży dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1870 r., przed Rejentem Bronisławem Wrońskim.

2. Brussów, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, składające się z folwarku Brussów, wsi Ogonów, wsi Oszczywilk, z lasem, ogólnej rozległości miary nowo-polskiej włók 68 obejmujące, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Żelechowskim, Powiecie Garwolińskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 921 kop. 79, vadium do licytacji rs. 2,610, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 19,721 kop. 25, termin sprzedaży dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1870 roku, przed Rejentem Bronisławem Wrońskim.

3. Janopol, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, składające się z folwarku Janopol, w miejsce wsi zarobnej Przesmyk, nowo-erygowanego morgów chełmińskich 800 prętów 157 wynoszącego i wsi zarobnej do tegoż folwarku należącej Przyklew zwanej, do której przyłączone są dwa pola dawniej do folwarku Czernice należące, z przyległościami i przynależytościami. w Okręgu Żelechowskim, Powiecie Garwolińskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 980 kop. $24 1/2$, vadium do licytacji rs. 3,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 25,446 kop. $37 1/2$, termin sprzedaży dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1870 roku, przed Rejentem Adamem Damięckim.

4. Jarczów, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z wsiami Dwornic, Nowyświat, Gołełazy, Górmanicka, Liss, z folwarkami: Jarczowskim, Rudzickim i z kolonjami Antonówka, Zawalina, Starachuta vel Mysłowin, Feliksin, Podosie, Teodorów i Kasyldów, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Żelechowskim, Powiecie Łukowskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 2,155 kop. $1 1/2$, vadium do licytacji rsr. 6,345 licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 44,873 kop. 75, termin sprzedaży d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1870 r., przed Rejentem Adamem Damięckim.

5. Kościeniewice B, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Powiecie Bielskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 269 kop. 7, vadium do licytacji rs. 825, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,651, termin sprzedaży dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1870 r., przed Rejentem Adamem Damięckim.

6. Kupony folwark, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z częścią wsi zarobnej Połoski, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Powiecie Bielskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 169 kop. $1/2$, vadium do licytacji rsr. 675, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,140, listy likwidacyjne na zabezpieczenie pożyczki Towarzystwa w Banku deponowane rsr. 1,050, termin sprzedaży dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1870 roku, przed Rejentem Andrzejem Wrotnowskim.

7 Łazy część A, B, C, D, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z częściami na wsiach Turzychrogach, Dembowizny, na mieście Łukowie, z wolnem mlewem w młynie do wsi Łazów należącym, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Powiecie Łukowskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 997 kop. 76, vadium do licytacji rsr. 3,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22,132 kop. $12 1/2$, termin sprzedaży dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1870 roku, przed Rejentem Andrzejem Wrotnowskim.

8. Małaszewice Małe część D, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Powiecie Bielskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 768 kop. $59 1/2$, vadium do licytacji rs. 2,145, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14,550, listy likwidacyjne na zabezpieczenie pożyczki Towarzystwa w Banku deponowane rs. 1,650, termin sprzedaży dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1870 r., przed Rejentem Andrzejem Wrotnowskim.

9. Niedźwiedzikierz czyli Niedźwiadka, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Powiecie Łukowskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedazy wynoszą rsr. 281 kop. 14, vadium do licytacji rs. 1,245, licytacja rozpocznie się od suwy rs. 6,039, termin sprzedaży dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1870 roku, przed Rejentem Bronisławem Wrońskim.

10. Okrzeja, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z Wolą Okrzejską i częścią na wsi Okrzej od dóbr Babie oddzieloną, a do dóbr niniejszych przyłączoną, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Żelechowskim, Powiecie Łukowskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 3,751 kop. 89, vadium do licytacji rsr. 9,540, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 89,377 kop. 50, termin sprzedaży dnia 30 Lipca (11 Sierpnia) 1870 roku, przed Rejentem Andrzejem Wrotnowskim.

11. Piechy, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z folwarkami: Kondulin i Mosty, oraz wsiami zarobnemi: Grabówka, Bojary i Mosty, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Powiecie Włodawskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,949 kop. 51, vadium do licytacji rsr. 5,775, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 45,704 k. 25, termin sprzedaży d. 29 Lipca (10 Sierpnia) 1870 r., przed Rejentem Bronisławem Wrońskim.

12. Siedliska, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Powiecie Łukowskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 501 kop. $89 1/2$, vadium do licytacji rs. 1,725. licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 15,793, termin sprzedaży dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1870 roku, przed Rejentem Adamem Damięckim.

13. Siemień, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, a w szczególności: folwark Siemień, folwark Wólka Siemieńska, wsie: Siemień, Wólka Siemieńska, Wola Tulnicka, Działyń, Pustkowiec, Majdan, Buradów i Janopol, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Powiecie Radińskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 4,158 kop. 75, vadium do licytacji rs. 10,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs 111,039, termin sprzedaży dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1870 roku, przed Rejentem Adamem Damięckim.

14. Sobienie Biskupie, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, składające się z folwarku Sobienie Biskupie, z wsiów: Sobienie Biskupie, Sobienki i Szymaniewice, z wiatraka Sobienie Biskupie, tudzież z lasku Sobienkowski zwanego, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Powiecie Garwolińskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 2,089 kop. 25, vadium do licytacji rsr. 6 600, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 56,300, listy likwidacyjne na zabezpieczenie pożyczki Towarzystwa w Banku deponowane rsr. 5,600, termin sprzedaży d. 29 Lipca (10 Sierpnia) 1870 roku, przed Rejentem Adamem Damięckim.

15. Sobienie Murowane Jeziory, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, tudzież Sewerynów, Radwanków, Nieciecz, Celbuda czyli Szymaniewice Szlacheckie, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Powiecie Garwolińskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 3,512 kop. 66, vadium do licytacjl rs. 8,670, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 57,690, termin sprzedaży d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1870 roku, przed Rejentem Andrzejem Wrotnowskim.

16. Szostek, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, do których należy wieś Czajków, i części na Rudzie, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Powiecie Siedleckim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 530 kop. 87, vadium do licytacji rs. 1,530, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,085 kop. $87 1/2$, termin sprzedaży d. 29 Lipca (10 Sierpnia) 1870 r., przed Rejentem Andrzejem Wrotnowskim.

17. Terlików, część A, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z częściami na wsiach Chybowie i Mszannie, z przyległościami i przynalesytościami, w Okręgu Łosickim, Powiecie Konstantynowskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 337 kop. 16, vadium do licytacji rsr. 990, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,500, listy likwidacyjne na zabezpieczenie pożyczki Towarzystwa w Banku deponowane rs. 200, termin sprzedaży dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1870 r., przed Rejentem Andrzejem Wrotnowskim.

18. Tuchowicz, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z miasteczkiem Tuchowicz, z folwarkami Tuchowicz i Celiny, oraz z wsiami: Celiny, Antonin i Józefów, tudzież częścią na wsi Wólce Zastawskiej i nomenklaturami: Zameczek, Jarząbek i Warkocz, niemniej połową wsi Jonnika, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Powiecie Łukowskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 3,079 kop. 24, vadium do licytacji rsr. 7,800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 69,440, termin sprzedaży dnia 30 Lipca (11 Sierpnia) 1870 r., przed Rejentem Bronisławem Wrońskim.

19. Zalesie, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Żelechowskim, Powiecie Garwolińskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 810 kop. 11, vadium do licytacji rsr. 2,370, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18,418, termin sprzedaży d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1870 r., przed Rejentem Adamem Damięckim.

Uwaga dotycząca dóbr: Andrzejów, Kupony, Małaszewice Małe *d*, Sobienie Biskupie, Terlików *a*, pod pozycjami: 1, 6, 8, 14, 17 zamieszczonych.

Ponieważ przy wypłacie Listów Likwidacyjnych zatrzymane zostały na wzmocnienie bezpieczeństwa udzielonej pożyczki tym dobrom sumy jako to: dobrom Andrzejów rsr. 7,900, Kupony rsr. 1,050, Małaszewice Małe *d* rsr. 1,650, Sobienie Biskupie rs. 5,600, Terlików *a* rs. 200. Nowonabywca zatem tych dóbr pod rygorem relicytacji obowiązany jest wystąpić z częścią pożyczki Towarzysta wyrównywającą zatrzymanej sumie, a to spłacając takową w Kasie Dyrekcji Szczegółowej w ciągu dni 20 po licytacji w Listach Zastawnych Okresu III tej Serji, w jakiej pożyczka do spłaty wskazana ściągniętą została i wnosząc gotowizną sumy końcowe niedające się spłacić Listami Zastawnemi.

Vadium do wszystkich licytacji powyższych złożone być winno w gotowiźnie, dozwala się jednak przystępującemu do licytacji, na vadium oznaczone gotowizną, złożyć Listy Zastawne, lub Listy Likwidacyjne z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by wartość rzeczywista złożonych Listów, obliczając tymczasowo, według ostatniego kursu Giełdy Warszawskiej, wyrównywała sumie vadjalnej w gotowiźnie oznaczonej.

Sprzedaże wzmiankowane będą odbywać się w terminach powyżej oznaczonych, poczyna-

jąc od godziny 10 rano w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent, przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzony, sprzedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Uprzedza wszakże interesentów, iż gdyby w dniu do licytacji oznaczonym, przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarji tegoż samego Rejenta.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży, dla braku konkurentów, druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku, odbyta będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi. (Art. 25 postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.).

Siedlce dnia 8 (20) Stycznia 1870 r.

Prezes, Kozłowski.

Pisarz, Tchorzewski.

N. D. 1818. Naczelnik Powiatu Radiejewskiego.

Ponieważ właściciele majątków poniżej wyrażonych, w skutek powyższego szacunku za propinację na gruntach włościańskich w myśl rozporządzenia Warszawskiej Izby Skarbowej z daty 27 Stycznia r. b. Nr. 346 zrzekli się dzierżawienia jej z wolnej ręki, przeto podaję do publicznej wiadomości, iż w dniu 11 (23) Marca o godzinie 10 z rana, odbywać się będą w biurze Powiatowem publiczne (in plus) licytacje przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie propinacji na gruntach włościańskich na czas od 1 Stycznia 1870 r. do tegoż dnia 1873 r. a mianowicie:

W pierwszym terminie

z Gminy Osięciny

Kościelna Wieś, od sumy rub. sr. 288.

Z gminy Sędzin.

Bądkowo, od sumy rs. 206.

Z gminy Ruszkowo.

Broniszewo, od sumy rs. 176.

Z gminy Ruszkowo.

Noć, od sumy rs. 210.

W drugim terminie z powodu że licytacja w pierwszym terminie spełzła:

Z gminy Straszewo.

Ostrowąs, od sumy rs. 815.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest do deklaracji napisać się winnej podług poniższego wzoru, kwit którejkolwiek Kasy Skarbowej lub miejskiej, iż vadium wyrównywające ¼ części sumy od jakiej licytacja rozpoczynać się ma, który nieutrzymującemu się zwrocony zostanie.

Inne warunki przejrzane być mogą w biurze Powiatowem w godzinach biurowych wyjąwszy dni świątecznych i galowych.

Radiejew dnia 24 Lutego 1870 roku.

Pułkownik, (. . . . .).

Wzor do deklaracji.

Ja niżej podpisany N.N. zamieszkałym N. Powiecie N. (jeżeli na wsi) w gminie N. składam niniejszą deklaracją, że w skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Radiejewskiego z d. 24 Lutego r. b. zamieszczonego w Dzienniku Warszawskim N. N. pragnę zadzierżawić propinacją w dobrach N. położonych w gminie N. na lat 3 po sobie idące to jest od dnia 1 (13) Stycznia r. b. do tegoż dnia 1873 r. poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom zamieszczonym w warunkach licytacyjnyjnych. Za pomienioną propinacją obowiązuję się płacić rocznie po rs. . . . kop. . . (wypisać ilość liczbą i literami) i takową uiszczać w właściwych ratach z góry.

Na pewność dotrzymania warunków dołączam kwit Kasy NN. z daty N. jako dowód że vadium wyrównywające ¼ części sumy przezemnie postąpionej w ilości rs. . . . . kop. . . . (wypisać ilość liczbą i literami) złożyłem, który w razie nieutrzymania się sam odbiorę, lub proszę mi nadesłać pocztą na ostatnią stację w N.

Pisałem w N. dnia Marca 1870 r.

(podpisać imie i nazwisko czytelnie).

Deklaracja ta ma być napisana na stemplu ceny kop. 15 bez poprawek i skrobań, zapieczętowana lakiem, na wierzchu zaadresowana do Naczelnika Powiatu Radiejewskiego w Radiejewie, a na boku, deklaracja do licytacji na propinacją w N. w dniu Marca r. b. odbywać się mającej.

N. D. 1680. Wójt Gminy Brwilno w Powiecie Gubernji Płockiej.

Podaje do powszechnej wiadomości że na zasadzie uhwały rady familijnej z dnia 3 (15) Lutego r. b w kolonji Maszewo gminie Brwilno dnia 11 (23) Marca o godzinie 12 w południe będzie odbywać się publiczna licytacja (in plus) nia sprzedaż włościańskiej osady pozostałej po niegdy Krysztowie i Katarzynie z Machlejdow małżonkach Szyfer pod Nr. 1 mającej rozległości gruntu 117 mórg 207 prętów z wszelkiemi budowlami, browarem i użytkami do tejże osady należącemi oprócz ruchomości.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 7500 każdy zatem mający chęć licytowania, obowiązany jest złożyć vadium $^1/_{10}$ części ustanowionego do licytacji szacunku wyrównywające to jest 750 rubli, które nieutrzymującemu się przy licytacji zwrócone będzie. Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Urzędzie Wójta Gminy Brwilno każdego dnia oprócz świąt.

Biały d. 10 Lutego 1870 r.

Jezierski.

N. D. 1826. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Girszona Blüht kupca w Warszawie pod Nr. 1099 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Szymona Rodzyn Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 2244 lit. A. zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,200 z procentem prawnym od dnia 2 Lipca n. s. 1869 r. i kosztów od Zdzisława Rusieckiego, obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod N. 2418 położonej, tamże zamieszkałego, a zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 398 obrane mającego, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 26 Lipca (7 Sierpnia) 1869 roku sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Nowolipie pod Nr. 2418 hyp., zaś pod Nr. 16 pol. w Cyrkule Policyjnym V i VI Powązkowskim, w gminie tegoż Cyrkutu i Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule Administracyjno-Policyjnym IV, V i VI, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie w parafii Rzymsko Katolickiej IV Nawiedzenia Najświętrzej Panny, na gruncie emfiteutycznym do Skarbu Królestwa należącym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 3 kop 38½ położona prawem własności do egzekwowanego dłużnika Zdzisława Rusieckiego należąca, i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 5,307 i $^{22}/_{32}$ zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany o parterze, 1 i 2 piętrze o piwnicach, blachą żelazną kryty, 4 kominy murowane mający.

2. Oficyna masiv murowana o parterze i 2 piętrach z piwnicami i jedną suteryną blachą żelazną kryta 5 kominów murowanych mająca.

3. Oficyna z drzewa o parterze i mieszkaniach facjatowych, blachą żelazną kryta, o 2 kominach murowanych.

4. Zabudowanie z drzewa o parterze i pierwszem piętrze gontami kryte, mieszczące w sobie stajnią, wozownią, komórki, kloakę.

5. Smietnik.

6. Komórka z drzewa gontami kryta.

7. Oficynka z drzewa o parterze gontami kryta z kominem murowanym.

8. Komórka z drzewa gontami kryta.

9. Dół na wapno drzewem cembrowany balami nakryty.

10. Altana z łat gontami kryta z podłogą.

11. Studnia drzewem cembrowana z pompą i rurą drewnianą i wachadłem żelaznem.

12. Ogródek fruktowy, w którym jest drzew fruktowych 3, szczepów młodych 13, krzewy róż i t. p.

13. Cztery parkany z drzewa.

14. Podwórze kamieniem polnym wybrukowane.

W nieruchomości tej jest 21 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilości ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Szymona Rodzyn, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 2244 lit A. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego uzrędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II, w Warszawie w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 8 (20) Sierpnia 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 9 (21) Sierpnia 1869 r. a wdniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 3 (15) Listopada 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Szymon Rodzyn, Patron przy Trybunale Cywilnym którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 23 Sierp. (4 Września) 1869 r.

w z. Podpisarz Trybunału,

Juljan Swierczewski.

Wywieszono na Tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 23 Sierp. (4 Września) 1869 r.

w z. Podpisarz Trybunału,

Juljan Swierczewski.

Następnie po odbyciu w d. 3 (15 Listopada, 17 (29) Listopada i 1 (13) Grudnia 1869 r. 3-ch publikacji zbioru objaśnień i warunków tej sprzedaży. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w d. 1 (13) Grudnia 1869 r. wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 2418 w Warszawie położónej wyznaczył na d. 9 (21) Stycznia 1870 r. godzinę 10 z rana. W trakcie tego Gerszon Blütn sumę swoją rsr. 1,200 z procentem i kosztami na satysfakcją której subchastacya to prowadzi się, aktem przed Józefem Fedeckim Rejentem Kancelarji przy Sądach Pokoju w Warszawie w d. 7 (19) Grudnia 1869 r. zcedował Józefowi Chojnowskiemu obywatelowi w Warszawie pod Nr. 2287*g* zamieszkałemu i tegoż do dalszego popierania subhastacji podstawił.

W skutek tego przygotowawcze przysądzenie nieruchomości Nr. 2418 w Warszawie odbędzie się w terminie wyżej oznaczonym w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 na żądanie tegoż Józefa Chojnowskiego, ktory do dalszego popierania tej subhastacji Szymona Rodzyna Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 2244*a* zamieszkałego, upoważnił i u niego zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego obrał.

Popierający poprzednio tę sprzedaż postąpił w warunkach za tę nieruchomość rsr. 3,000 i od tej sumy którą i obecnie popierający postępuje, zacznie się licytacja w terminie przygotowawczege przysądzenia; w terminie zaś ostatecznego przysądzenia licytacja zacznie się od ⅔ szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 29 Grud (10 Stycz.) 1869/70 r.

Zgórski.

W terminie powyższym, nieruchomość Nr. 2418 w Warszawie przysądzoną została przygotowawczo Szymonowi Rodzyn Patronowi za sumę rs 3,000. Trybunał wyrokiem w tymże dniu 9 (21) Stycznia 1870 r. wyznaczył termin do ostatecznej sprzedaży rzeczonej nieruchomości na dzień 23 Lutego (7 Marca) 1870 r., który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej. W terminie tym licytacja zacznie się od ⅔ szacenku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d 12 (24) Stycznia 1870 r.

Zgórski.

Termin wyznaczony do odbycia ostatecznego przysądzenia do skutku nie doszedł, w skutek czego Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w d. 25 Lutego (9 Marca) 1870 r. zapadłym upoważnił Adolfa Schiff kupca w Warszawie pod Nr. 1077*c* zamieszkałego do dalszego popierania subhastacji, którą dyrygować będzie Józef Kirszrot Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 739*b* zamieszkały, u którego Adolf Schiff obrał sobie zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego. Tymże wyrokiem wyznaczony został nowy termin do ostatecznego przysądzenia na d. 27 Marca (8 Kwietnia) 1870 r. godzinę 10 z rana, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędnjącego w którym to terminie licytacja zacznie się od ⅔ szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 2 (14) Marca 1870 r.

Radca Dworu Zgórski.

N. D. 1813.

Wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie daty 23 Października (4 Listopada) 1869 r. między Franciszką z Dymowskich Andrzeja Solińskiego majstra brukarskiego żoną, czyli obojgiem małżonkami Solińskiemi, pod Nr. 1183a. oraz Helenę z Dymowskich Wiktora Jamiołkowskiego majstra zduńskiego żoną, czyli obojgiem małżonkami Jamiołkowskiemi, pod Nr. 1235a w Warszawie zamieszkałemi, powodami, przez Teodora Łąckiego Obrońcę przy Senacie stawającymi z jednej,

A

1. Marjanem Gojskim, byłym dozorcą, w Warszawie pod Nr. 1180 zamieszkałym.

2. Marjanną Dymowską po Walentym Dymowskim obywatelu pozostałą wdową, w Warszawie pod Nr. 1180 zamieszkałą.

3. Marjanną z Dymowskich Marjana Gojskiego byłego dozorcy żoną, czyli obojgiem małżonkami Gojskiemi w Warszawie pod Nr. 1180 zamieszkałemi, pozwanemi, przez Wiktora Ostrowskiego Patrona stawającemi, z drugiej strony zapadłym, nakazanym został dział majątku ruchomego i nieruchomego po Walentym Dymowskim pozostałego, składającego się głównie z nieruchomości Nr. 1180 w Warszawie położonej, w razie niemożności podziału w naturze sprzedaż nieruchomości tej przez publiczną licytację rozporządzoną biegli do udzielenia opinji o podzielności lub niepodzielności w naturze i jej oszacowania mianowani, do sporządzenia działów Rejent Rozwadowski w Warszawie wyznaczony do kierowania zaś czynnościami działowemi Jan Zawadzki Sędzia Trybunału został delegowany

Mianowani biegli po wykonanej przysiędze zeszli na grunt i udzielili opinją iż nieruchomość Nr. 1180 w Warszawie położona dogodnie w naturze podzielić się nie da, w skutku tego dopełnili oszacowania i wartość onej na rs. 1,937 kop. 84½ ustanowili.

Trybunał wyrokiem daty 30 Grudnia (11 Stycznia) 1869/70 r zapadłym, powyższe dzieło biegłych zatwierdził.

Nieruchomość Nr. 1180 leży przy ulicy Pańskiej, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym 8, w Parafii Wszystkich Świętych, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału 3, na gruncie emfiteutycznym do Łubieńskich należącym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 3.

Dochód z lokali wynosi rocznie rs. 308, podatki zaś skarbowe wynoszą rocznie rsr. 43 kop. 11.

Składa się jak następuje:

Z domu frontowego, o parterze i suterynach, spichlerzyka z bali pokrytego gontami, oficyny z lewej strony w podwórzu, wozowni od tyłu podwórza, stajni z bali galarowych, komórek z prawej strony w tyle podwórza, komórki przy parkanie frontowym z lewej strony, komórki z prawej strony w podwórzu, chlewku z desek postawionego, kloak z desek, studni w podwórzu, parkanów z prawej strony podwórza i z lewej strony, rynny odciekowej od studni ku bramie.

Gruntu pod całą nieruchomością jest łokci kw. 2738.

O bliższych szczegółach powziąść można wiadomość tak z taksy w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału IV pod Nr. 549, jako też u podpisanego Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, znajdującej się.

Po złożeniu warunków licytacyjnych, pierwsza publikacja takowych odbyła się w dniu 30 Stycznia (11 Lutego) 1870 r. o godzinie 10 rano, po odbyciu której, termin do drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 1180 w Warszawie położonej, wyznaczony został na dzień 16 (28) Marca 1870 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale IV. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej, przed W. Zawadzkim Sędzią delegowanym

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 1,937 kop. 84½, jako szacunku w taksie sądowej przez biegłych wynalezionego.

Teodor Łącki.

Obrońca przy Rządzącym Senacie.

N. D. *1802. Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 6 (18) Marca r. b. o godzinie 9 z rana w Warszawie na targu za Żelazną Bramą, dwie algierki futrem małpiem podbite, 2) w tymże dniu i na tymże targu o godzinie 10 z rana meble machoniowe, jesionowe, sosnowe, lustra, świeczniki, kołdry, książki, beczki i t. p. 3) w tymże dniu na targu Nowe-Miasto zwanym o godzinie 11 z rana, meble jesionowe, książki hebrajskie, sprzęty sosnowe, naczynia miedziane i zegar, 4) w tymże dniu o godzinie 12 w południe na targu Stare-Miasto zwanym, prasy litograficzne z przyborami meble machoniowe, jesionowe, sosnowe, garderoba męzka i damska, bielizna stołowa, męzka i damska, futro niedzwiadki, mufki, kołnierze futrzane, lustra, obrazy, dywany, globusy i t. p., 5) w tymże dniu o godzinie 1 z południa, meble jesionowe, sosnowe, lustro, zegar, lampa, kufer i węgle kamienne, za Żelazną Bramą—i 6) na targu przy 3-ch Krzyżach zwanym, w tymże dniu o godzinie 2 z południa, meble machoniowe, palisandrowe, garderoba męzka i damska, lustra, zegary i t. p. przedmioty, wszystko jako prawnie zajęte w egzekucji sądowej, przez publiczną licytację sprzedane będzie.

Warszawa d. 2 (14) Marca 1870 r.

Napoleon *Mierkowski*, Komornik.

(ulica S-to Jerska Nr. 22 nowy.)

---

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. - Za pozwoleniem Cenzury.